Nr. 176. Kraków. Czwartek 18 Kwietnia 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
W miejscu	56 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmuje wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 242. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. kasy oszczęd. 857.484. Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 16 h. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w biurze Plichna, ulica Karola Ludwika 3.

Cena numeru 16 hal.

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscowi: Administracya „Nowej Reformy" w ... — miejscowi: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa ... A. Salomonowej, ul. Szczepańska 8; Biuro dzienników M. Bupracya, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. — W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6, — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h., za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych i 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Br. Burian.

Kraków, 18 kwietnia.

Baron Stefan Burian, mianowany następcą Czernina, wraca do pałacu Kaunicowskiego na Ballplatzu. Z temperamentu i metody działania jest on przeciwstawieniem Czernina. Ma w sobie więcej z maniery profesora, niż z gestów agitatorskich Czernina. Jakkolwiek mówi dużo i bez niechęci, nie są to improwizacye, lecz raczej wykłady.

Czy baron Burian ma swoją — myśl polityczną, nie dało się dowodnie stwierdzić za czasów pierwszego jego wojennego ministerstwa. Dotąd jednak można to tłómaczyć tem, że akcya jego w charakterze ministra spraw zagranicznych, przypadła była na czas niebywałego w prawodawstwie przesunięcia kompetencyi. Był to okres wszechwładzy rozmaitych biur wywiadowczych, które przywłaszczyły sobie kierownictwo polityką zagraniczną. Dopiero odkąd cesarz położył kres wszechwładztwu [illegible]. Ale też wkrótce potem ustąpił bar. Burian. Nie było więc sposobności widzieć go, jak swobodnie rozwija skrzydła. Wogóle nie można było stwierdzić nawet, czy ma skrzydła. Pod tym względem bar. Burian, jakkolwiek stary znajomy, przychodzi jako — nieznajomy.

Zastaje on na opuszczonem przez sześćmiesięcznem biurku zupełnie nową sytuacyę. Papiery są poprzekładane. Może nawet porozrzucane. Przybyło także nowych, co niemiara. Potrzeba je będzie uważnie odczytać. Sytuacya na świecie jest prawie tak samo zawikłana, jak na biurku ministeryalnem.

Pod nieobecność bar. Buriana zjawiły się dwa pokoje, zawarte z kontrahentami dziwnego nabożeństwa. Trzeci pokój, poprzednik nowego ministra obrabiał w Bukareszcie w chwilach wolnych od rozmaitych [illegible]. Ogólne położenie przedstawia się także inaczej. Tkwi w niem mnóstwo zadań pilnych i trudnych.

Za poprzedniego swego stanowiska bar. Burian mógł powoływać się na to, że nawa jego ciągle jeszcze płynie po pełnym oceanie krwi. Więc o kursie i jego zmianach nie można zbyt długo dekretować. Dzisiaj widać już brzegi. [illegible] polityki zagranicznej w tej chwili zupełnie już aktualne. Jak zaś jest ono urabiane, [illegible] sposobu, w jaki [illegible] bar. Czernin. Profesorski temperament bar. Buriana daje gwarancyę, że nie będzie on z impetem [illegible] rafy. Nie bez podstaw jednak jest obawa, że zamiast [illegible] zacznie on kolować, wyczekiwać i zbyt długo namawiać przed wjazdem. Wiadomo zaś, że nadmiar ostrożności jest czasem tak samo zgubny, jak jej brak.

Wśród papierów na biurku, do którego bar. Burian wraca, znajdzie on swój własny koncept — akta z dnia 5 listopada 1916 r. Dziś leży ten papier znajdował głęboko pod innymi, jak gdyby zapomniany, pogrzebany i pomięty. Niejeden autorska ambicya bar. Buriana, ale także ważniejsze interesy monarchii powinny sprawić, aby dokument ten wydobył z pyłu zapomnienia i położył go przed sobą pod osobnym przyciskiem. Nie zawadzi także napisać na górze czerwonym ołówkiem: »expediatur statim«. Albowiem zaiste ekspedycya tego »kawałka« przedstawia przykład takiego niedbalstwa i braku sprężystości, że z punktu widzenia porządku kancelaryjnego dłużej przez nowego ministra cierpiana być nie powinna. My Polacy kładziemy to nowemu panu ministrowi ze szczególnym naciskiem na serce.

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy pragnęli zrealizowania tego dokumentu co do litery, bez uwzględnienia tych wszystkich nowych warunków, które od czasu jego wykoncypowania powstały. Przeciwnie, musimy domagać się, aby te warunki były najgruntowniej przestudyowane i najszczerzej uwzględnione. Bar. Burian popełniłby ciężki błąd, gdyby sądził, że marginesy tego dokumentu mogą pozostać niezapisane nowemi poprawkami i uzupełnieniami. Akt 5 listopada nie rozwiązał kwestyi polskiej z tego prostego powodu, że dotychczas nie został wykonany. Może on więc służyć za punkt wyjścia tylko. Musi być początkiem, od którego wypada zaczynać. Ale nie może być końcem. Tu ma bar. Burian roboty dużo i trudnej. Jeżeli jednak okaże tylko dobrą wolę ku jej pomyślnemu wykonaniu, może liczyć na polską pomoc.

Wprawdzie bowiem Koło polskie uchwaliło w swoim czasie, pod umiejętnem kierownictwem dra Bilińskiego, votum nieufności dla Buriana, ale już wówczas złożył on dowód, że tego rodzaju objawy przyjmuje z krwią dostatecznie zimną. Sądzimy też, że niektóre nieprzyjemne wspomnienia z Polakami nie będą bar. Burianowi utrudniały współdziałania z nami teraz, tak jak nieprzyjemne wspomnienia z Burianem z przeszłości nie wykluczają dla Polaków współdziałania z nim na przyszłość. Dla polityki polskiej bar. Burian jest kartą jeżeli nie czystą, to w każdym razie dostatecznie — wyradzenowaną, aby na niej można było pisać na nowo. Może nawet bardzo ważne rzeczy. Zależy to przedewszystkiem od niego samego. Potrzeba, aby stanowczo opuścił ten punkt widzenia, który zajmował w poprzedniem swojem ministeryalnem wcieleniu, mianowicie, że Polacy nie mają się mieszać do sprawy polskiej i że on, Burian sam, Polskę zrobi, jak się patrzy. To niebezpieczne zapatrywanie, które za poprzedniego jego wcielenia okazało się już dostatecznie zgubnem, musi być w tem wcieleniu Buriana zupełnie zarzuconem. Bar. Burian musi uznać, że w takiem lub innem rozwiązaniu sprawy polskiej, my, Polacy, jesteśmy co najmniej tak samo interesowani, jak — Węgrzy...

Stanowisko Polaków wobec bar. Buriana.

(Telefonem.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. W. Tagblatt« donosi:

Ustąpienie hr. Czernina wywołało wśród polskich polityków rozmaite uczucia. Przywódcy stronnictw polskich oświadczają, że spodziewali się, iż powołany będzie w jego miejsce człowiek, mający większe zrozumienie dla sprawy polskiej i dążący do rozwiązania tej sprawy w sposób korzystny dla monarchii i Polaków. Baron Burian pozostaje pod zbyt wielkim wpływem hr. Tiszy.

Trudno przypuszczać, aby bar. Burian traktował obecnie sprawę polską z większem zrozumieniem i sprytem, aniżeli za czasów pierwszych swoich rządów. **Polacy zajmą na razie stanowisko wyczekujące.**

»N. Fr. Presse« donosi, **że jeden z kierujących polityków polskich wyraził się w sposób** następujący:

»Nie mamy wiary, aby bar. Burian rozwiązał kwestyę polską pomyślnie dla Polaków i ku ogólnemu zadowoleniu. Polacy będą tedy czekać, jak się stosunki rozwiną, by następnie zająć stanowisko wobec nowego ministra spraw zagranicznych«.

Głosy prasy wiedeńskiej.

(Telefonem.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

Prasa wiedeńska z »N. Fr. Presse« na czele trzyma się wobec kierujących mężów stanu w Austryi od szeregu lat następującej taktyki: Dopóki jakiś minister jest u władzy, póki się na coś przydać może, śpiewa mu hymny pochwalne, gdy chwiać się zaczyna, uderza w ton krytyczny, skoro zaś ustąpi, krytykuje go bezwzględnie, obrabiając opinię publiczną na korzyść jego następcy. Znane jest np. powszechnie, że minister, którego »N. Fr. Presse« traktuje nieprzychylnie, ustępuje w najbliższym czasie. Stary ten dziennik ma rozgałęzione stosunki i wie zawsze, na co się zanosi. Zdziwienie wywołują wobec tego dzisiejsze głosy prasy wiedeńskiej tak o hr. Czerninie jak i o bar. Burianie. Wszystkie dzienniki wiedeńskie z wyjątkiem »Arbeiter Zeitung« i »N. W. Tagblatt« podnoszą zasługi, które hr. Czernin oddał państwu w sprawie pokoju i wyliczają długi szereg jego zalet, wyrażają żal z powodu jego ustąpienia i obawę, że następca jego nie zdoła dokonać rozpoczętego dzieła.

Bar. Buriana przyjmuje prasa wiedeńska bardzo chłodno, a »N. Fr. Presse« stara się nawet wyraźnie wywołać uprzedzenie do nowego ministra spraw zagranicznych. Czyni to sprytnie:

Polacy — pisze ten dziennik — wzięli za złe hr. Czerninowi postanowienia traktatu brzeskiego o Chełmszczyźnie. Zapomnieli jednak, w jakim stanie objął on sprawę o wiele ważniejszą, sprawę Królestwa Polskiego. W delegacyach powinno być zupełnie wyjaśnionem, dlaczego bar. Burian mimo stosunków o wiele korzystniejszych nie znalazł sposobu załatwienia tej sprawy.

Tyle pod adresem Polaków. Na innem miejscu pisze »N. Fr. Presse«: Burian był ministrem spraw zagranicznych w czasie, gdy hr. Stuergkh rządził Austryą a o parlamencie i delegacyach wspomnieć nawet nie było wolno. — Obecnie będzie miał bar. Burian sposobność dać odpowiedź wszystkim swym przeciwnikom. — Wskazuje też »N. Fr. Presse« na trudności, z jakiemi bar. Burian liczyć się musi na Węgrzech. Stanowisko jego do Tiszy przemawia za tem, że obecne sfery rządowe odmówią mu poparcia.

»N. W. Tagblatt«, przyboczny organ dr Seidlera, wyraża złośliwe zadowolenie z ustąpienia hr. Czernina, który z wiedzą czy też bezwiednie tyle krwi napsuł prezydentowi ministrów.

W artykule p. t. »Czernin a Seidler« podnosi »N. W. Tagblatt«, że nie brak głosów, twierdzących, że ustąpienie hr. Czernina ułatwi dr Seidlerowi jego dalszą działalność. Przyjaciele dr Seidlera utrzymywali często, że hr. Czernin nieraz pokrzyżował plany prezydenta ministrów, w sprawie chełmskiej zbuntował mu Polaków, mową swą wobec deputacyi wiedeńskiej rady miejskiej wzniecił pożar w obozie czeskim. W działalności swej i w mowach swych nie uwzględniał hr. Czernin nigdy stosunków wewnętrznych. Łatwo jest zdobyć sukces retoryczny, trudno jednak uzyskać w parlamencie większość dla konieczności państwowych.

Uwagom tym — pisze »N. W. Tagblatt« — nie można odmówić w zupełności słuszności. Obecnie zapanuje w obozie słowiańskim lepsze usposobienie wobec dr Seidlera. Polacy oświadczyli już, że ustąpienie hr. Czernina stanowi dla nich zwrot stanowczy, z Czechami łatwiej będzie można mówić w chwili tryumfu ich nad hr. Czerninem. Dr Seidler ma wolną drogę.

»Arb. Ztg.« występuje bardzo ostro przeciw bar. Burianowi. Niedołęstwo bar. Buriana — pisze organ socyalistyczny — we wszystkich urzędach, które dotąd piastował, dostatecznie jest znane. Był on najgorszym rządcą Bośni i Hercegowiny, a jako minister spraw zagranicznych nie był niczem innem, jak płodem Tiszy. Przedstawia on wogóle tylko nazwisko, za nim stoi Tisza, który go tam wysyła, gdzie sam rządzić nie może, pewny, że znajduje w nim zawsze powolne narzędzie. Już sam fakt, że jest on tylko tuzinkowym politykiem węgierskim, prawdziwym kwiatem oligarchii węgierskiej, fakt, że nie zna on prądów, nurtujących wśród ludu, że jest obcym intruzem w Austryi, wyklucza możliwość, by zdołał sprostać zadaniom, które go czekają. Powołanie Buriana to zwycięstwo Tiszy, który stał się znowu panem na Węgrzech i w rządzie węgierskim. Wracają znowu dawne czasy Stuergkha, Buriana i Tiszy. Reakcya znajduje się w pełnym pochodzie.

Autor artykułu powyższego, zatytułowanego »Kurs Tiszy«, kończy swe wywody następującemi słowy: »Przesilenie, które zaczęło się dymisyą hr. Czernina, nie skończyło się, ponieważ następcą hr. Czernina został mianowany bar. Burian«.

Takie wrażenie odnosi się istotnie po przeczytaniu wczorajszych głosów prasy wiedeńskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Fremden-Blatt« w fakcie, że bar. Burian, poprzednik Czernina, mianowany został jego następcą, upatruje dążność do kontynuowania austro-węgierskiej polityki zagranicznej. Jako jedyny polityk monarchii, który od początku wojny nieprzerwanie jako minister był czynnym, daje on rękojmię przeciw niespodziankom i nagłym zwrotom. **Burian jest zdecydowanym zwolennikiem najściślejszego współdziałania z Niemcami** i absolutnej konieczności tego związku. Za jego powołaniem przemawia widocznie zamiar nie dopuszczać do żadnej przerwy i do żadnej zwłoki we wdrożonych akcyach, jakoteż jego dokładna znajomość wszystkich politycznych zajść przed wybuchem wojny. Nominacya Buriana ma być znakiem, **że kurs zagranicznej polityki pozostaje ten sam.**

»Tagblatt« powiada: **Z bar. Burianem staje do dyspozycyi w trudnem położeniu człowiek doświadczony w sprawach politycznych. Zwłaszcza dla pokonania niebezpieczeństw w delegacyach potrzeba będzie zręcznej ręki.**

Dziennik przypomina, że Burian zarówno przeszedł najpoważniejsze dni wojny jak i niezrównany pochód zwycięski sprzymierzonych w Galicyi i ich sukcesy oręźne na Bałkanie, a propozycya pokojowa czwórprzymierza z dnia 12 grudnia 1916 jest związana z jego nazwiskiem. W ciągu tych dwóch lat, bogatych w wydarzenia, Burian musiał nabrać najgłębszego przekonania o wartości sojuszu z Niemcami, poznał on nadzwyczajne sukcesy wiernego braterstwa broni i politycznej przyjaźni bez zastrzeżeń, to też należy się spodziewać, że poglądy, jakie w owych czasach musiały się w nim utrwalić, także i teraz będą kierowały jego polityczną działalnością.

»Reichspost« pisze: Skoro Czernin raz zdecydował się ster wypuścić ze swej ręki, nie było chyba więcej powołanego jego następcy, jak jego poprzednik, który problemy, jakie są do pokonania, nie tylko miał sposobność poznać w zaczątkach, lecz także jako członek wspólnego rządu był obznajomiony o całym ich rozwoju.

»N. W. Journal« podnosi, iż wielką zasługą Buriana po wszystkie czasy pozostanie, że powiodło się mu zerwanie z Włochami odwlec tak daleko, jak to wogóle było po ludzku możliwem. Dziennik przypomina, że pierwsza inicyatywa do powszechnego pokoju pochodzi z czasów urzędowania Burana jako ministra spraw zagranicznych i powiada: Buriana i Czernina wiąże poniekąd wielka, wszystkie serca poruszająca idea propozycyi pokojowej w czasie, gdy jeszcze żaden polityk nie miał odwagi wystąpić z tąką ideą. To można brać za dobrą wróżbę. Bar. Burian może także uchodzić za rękojmię sojuszu z Niemcami bez jakichkolwiek ograniczeń.

»N. Fr. Presse« przypominając żywe wystąpienia, jakich przedmiotem był bar. Burian w Izbie węgierskiej pod koniec swego pierwotnego urzędowania jako minister spraw zagranicznych, wyraża obawę, że przez nominacyę Buriana na nowo odżyją trudności parlamentarne zwłaszcza w delegacyach. Parlamentarnym pakunkiem Buriana będzie zapewne popieranie Stefana Tiszy, niemniej jednakże obciążone silnym ogorem kierujących mężów stanu na Węgrzech.

Także »Ekstrablatt« podnosi jako znamienny fakt, że Burian uchodzi za duchowego sprawcę pierwszej propozycyi pokojowej, oraz przypomina, że występował on za możliwością szybkiego zaszczytnego pokoju, co wielokrotnie publicznie oświadczał. Można oczekiwać, że Burian wiernie przejmie wytyczne polityki Czernina dla naszej monarchii.

»Oesterreichische Volksztg.« oznacza jako najważniejsze zadanie nowego ministra spraw zagranicznych utrzymanie w całości spadku po Czerninie. Co do tego, że dawny sztandar wierności powiewa nad monarchią, Niemcy ani na chwilę nie mogą pozostawać w niepewności. — Uchylenie nieprzyjaznych stosunków, uchylenie wojny, ale także uchylenie nadziei przeciwnika i zachcianek co do naszego kraju, odwaga i stanowczość bez obaw wobec wewnętrznego nieprzyjaciela, to wszystko powinien wnieść nowy mąż, a wtedy powitamy go chętnie.

Odręczne pisma cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Wiener Zeitung« ogłasza następujące pisma odręczne cesarza:

Kochany hr. Czernin!

Mianując równocześnie mego wspólnego ministra skarbu bar. Stefana Buriana ministrem mego domu i spraw zagranicznych, zwalniam obecnie pana w pełnej łasce z tego urzędu i z tymczasowego prowadzenia spraw, co pana pismem z dnia 13 bm., przyjmując pańską dymisyę, poleciłem.

W jednej z najdonioślejszych epok historyi świata wszystkich czasów, oddałeś pan wybitne usługi w interesie polityki, która jak poprzednio tak i nadal ma pozostać wytyczną dla mego domu i moich państw, a to w pełni poświęcenia i z niestrudzoną obowiązkowością, czemu ku usprawiedliwionemu zadowoleniu pana nie było odmówionem powodzenie, gdyż danem panu było w pierwszej linii pośredniczyć przy zawieraniu pierwszych pokojów, dla cierpiącej ludzkości.

Temsamem zyskałeś pan zasłużony tytuł do mojej nieustającej wdzięczności i mego najpełniejszego uznania, co niniejszem panu gorąco wyrażam a na znak zewnętrzny, chociaż znak ani w przybliżeniu nie wyrażający tego w pełni, nadaję panu brylanty do wielkiego krzyża mego orderu św. Szczepana.

Niemniej pragnę zapewnić pana o mej trwałej przychylności oraz spodziewam się tego na pewne, że ja i dobro moich państw nie na zawsze pozbawieni zostaniemy pańskich nadzwyczajnych zalet.

Budapeszt, dnia 16 kwietnia 1918.

Karol m. p.
Czernin m. p.

Kochany baronie Burian!

Zwalniając pana w łasce ze stanowiska mego wspólnego ministra skarbu, mianuję pana równocześnie ministrem mego domu i spraw zagranicznych oraz poruczam panu przewodnictwo we wspólnej radzie ministrów. Zarazem poruczam panu kierownictwo mego wspólnego ministerstwa skarbu.

Budapeszt, dnia 16 kwietnia 1918.

Karol m. p.
Burian m. p.

Kazimierz Bartoszewicz.

Środy Korzonowskie.

3 (Ciąg dalszy.)

O czem mówiło się na środach Korzonowskich? O wszystkiem: co przynosiła chwila bieżąca, lub co łączyło ją z przeszłością i przyszłością, o literaturze, o sztuce, o wspólnych bólach i nadziejach, o zdarzeniach, troskach i robotach »domowych«, o wieściach dochodzących z innych dzielnic Polski. Gdyby ktoś stenografował każdą środę, możnaby ze stenogramu ułożyć szereg większych i mniejszych artykułów, któreby się złożyły na zajmujący numer tygodnika, poświęconego sprawom społecznym, literackim, naukowym i artystycznym, oraz kronice miejscowej i zamiejscowej. Byłyby w tym tygodniku i wspomnienia historyczne i notatki pamiętnikarskie i artykuły polemiczne i korespondencye z kraju i zagranicy; byłyby życiorysy, nekrologi, wspomnienia z podróży, sprawozdania sądowe, przeglądy teatralne, recenzye literackie, wskazówki hygieniczne, artykuły polityczne. Znalazłby się dział anegdotyczny i kącik humorystyczny. Brakowałoby może jedynie wiadomości giełdowych.

Oczywiście stanowisko głównego redaktora tego tygodnika przyznanoby Korzonowi. Głównego, ale nie odpowiedzialnego. Głównego, nie przez grzeczność dla gospodarza, lecz dlatego, że Korzon był jakby przewodniczącym zebrania dyskusyjnego. On poniekąd układał »porządek dzienny«, on nieraz wzywał do zabrania głosu upatrzonych do pewnych spraw referentów, on wreszcie sam lubiał niesłychanie gawędzić (co już poprzednio zaznaczyłem), a więc stosunkowo najwięcej wygłaszał... artykułów. Ale nie mógłby przyjąć odpowiedzialności za pismo, gdyż współpracownicy różnili się nieraz zasadniczo w zapatrywaniach, ba! w zapale dyskusyi walczyli na ostre z samym gospodarzem. Więc też w owym spisywanym ze stenogramu tygodniku byłoby wiele rozbieżności, a redaktor główny musiałby zbyt często dawać przypisek: »Redakcya nie przyjmuje odpowiedzialności za poglądy autora«.

* * *

Jednym ze stałych, nieustających tematów gawęd środowych, był Kościuszko. Korzon miał prawie zawsze o nim coś do powiedzenia. Uwielbienie jego dla Naczelnika nie miało granic. Widział w nim ideał obywatela, żołnierza, wodza, polityka, człowieka. Ta synowska, że tak powiem, miłość, mająca w sobie coś zaślepiającego, świadczyła dowodnie o głębokim patryotyzmie i najszlachetniejszem sercu Korzona. Ale nie ubliżę chyba pamięci zmarłego, jeśli zaznaczę, że była w tem bądź co bądź przesada, był pewien brak objektywności, krytycyzmu. Kościuszko zbyt wysoko stanął w narodzie, aby potrzeba było jeszcze do wieńca jego zasług wplatać wciąż nowe liści wawrzynowe. Bezwzględną przeto apologię jego postaci darować można w broszurach popularnych, w odczytach okolicznościowych, agitacyjnych, ale badacz historyczny nie może pomijać jego omyłek. Był człowiekiem, więc nieraz pobłądził; musiał prócz najwyższych zalet, posiadać choćby drobne wady. Korzon w swym dla niego pietyzmie nigdy tego uznać nie chciał. Stąd też, jak w jego monografii o Kościuszce, tak też i w jego środowych o nim opowiadaniach, ginęli lub na plan dziesiąty schodzili wszyscy współcześni i współpracownicy Naczelnika. On tylko jeden był nieomylnym, on tylko jeden był przedstawicielem, sumieniem narodu.

Na punkcie Kościuszki był Korzon i zazdrosny. Żywił pewną urazę do wszystkich, co się zajmowali Kościuszką, co o nim pisali. Odbierało się wrażenie, że zastrzegł sobie prawo wyłączności, monopol, do jego życiorysu, do studyów nad nim. Uderza to i w ostatniej pracy Korzona »Vademecum Kościuszkowskie«, umieszczonej w Kwartalniku historycznym. Wciąż przypina łatki piszącym o Kościuszce, lub insurekcyi. Przytoczę choćby dwa przykłady. Wspominając o »rozmaitych niezgodnych i niewiarogodnych opowieściach« mówi: góruje nad niemi list, podobno własnoręczny (nie oglądałem go własnemi oczami), oddany do »Przeglądu Powszechnego«. Ponieważ więc owego listu (z Dukli 1775) Korzon nie oglądał, przeto podaje w wątpliwość jego »własnoręczność«, choć list ten autentyczny, ogłoszony został przez poważnego historyka, będącego również biografem Kościuszki. Tak samo »falsyfikatom« wydają się Korzonowi plany bitw Kościuszkowskich, »malowane jakoby przez Stachowicza«, ponieważ ich nie oglądał. A przecie te plany znajdują się w Dzikowie w jednym kodeksie (oryginał pamiętników Lichockiego) z innemi Kościuszkowskiemi »malowaniami« Stachowicza i opatrzone są jego własnoręcznym podpisem i datami wykonania. Znajdowały się też na wystawie Kościuszkowskiej w Krakowie. — Tę »zazdrość« Korzona da się wytłumaczyć i usprawiedliwić jego sędziwym wiekiem — ósmy krzyżyk miewa swe niedomagania i słabostki.

* * *

Raz, pamiętam, mówił **Korzon dość szeroko** o portretach Kościuszki, **wyliczając posiadające** najwięcej cech podobieństwa. To mu dało asumpt do ogólnych uwag o portretach historycznych. Słuchałem ich z tem większą przyjemnością, że nieraz słowem i pismem wyrażałem takie same zapatrywania.

Nie mógł Korzon przebaczyć Matejce, że w swojej seryi królów polskich, powodował się przeważnie fantazyą, lekceważąc nietylko przyjęte typy, ale i poniekąd autentyczne wzory. A było to właśnie w czasie obchodu pięćsetlecia Grunwaldu, kiedy pisma ilustrowane podawały portrety Jagiełły i Jadwigi podług rysunku Matejki. Mniejsza oczywiście o wizerunki dajmy na to, Mieszków i Bolesławów, bo ustalone ich »typy« były również wytworem fantazyi, więc odstąpić od nich wolno. Ale Jagiełły znajdują się w katedrze wawelskiej dwa portrety: na tryptyku w kaplicy Jagiellońskiej i na sarkofagu, na którym spoczywa w całej postaci. Oblicze monarchy na obu tych portretach podłużne, o wysokiem czole, jest pełne powagi, majestatu, tymczasem Matejko narysował jakiegoś ekonoma, czy klucznika, o przebiegłym, lecz nieinteligentnym wyrazie, krótkiej twarzy i kazał wierzyć, że taki wyglądał Jagiełło. Co do Jadwigi, portretu jej wprawdzie nie posiadamy, bo tego, jaki znajduje się w tablicach genealogicznych Habsburgów, nie można brać na seryo, ale wiemy, że słynęła z piękności w całej Europie i że musiała być wątła, jeżeli po jedynym porodzie zmarła z wycieńczenia. O jej łagodności, delikatności pełno jest w kronikach. Matejko jednak dał nam typ potężnej, rozrosłej, prawie olbrzymiej kobiety, z dumnym wyrazem oblicza, wprawdzie przystojnej, ale nie pięknej. To nie świątobliwa i miłosierna królowa, trapiąca się o pokrzywdzonych: »kto im łzy powróci?« — ale »h i c m u l i e r«.

Znalazł się między »środowcami« obrońca Matejki, twierdzący, że artysta ma prawo tworzyć z własnej wyobraźni portrety historycznych postaci. Na to mu odpowiedziano:

»Że ma prawo, to dowód, że z niego korzystał. Ale my mamy również prawo żądać, aby nie dawano ogółowi fantastycznych portretów, jeżeli można mieć prawdziwe. Drogą jest nam postać Jagiełły, drogie więc nam są i jego rysy. Dlaczego o nich ma mieć ogół fałszywe wyobrażenie?«

Korzon zupełnie na to się godził i dodał jeszcze: »Słyszałem, że Jadwiga Matejki bardzo była podobna do bliskiej mu osoby« [1]).

(C. d. n.)

[1]) Co do Kościuszki zwracam uwagę, że Lichocki wlepił do swego pamiętnika portret jego, wykonany przez Stachowicza z napisem: „Wyobrażenie Tadeusza Kościuszki, powstania narodowego Naczelnika, prawdziwe". Jakkolwiek zdanie p. Filipa nie może być decydujące, ale bądź co bądź znał dobrze Kościuszkę i mógł ocenić podobieństwo „wyobrażenia".

Echa polityki hr. Czernina.

We wtorkowem wydaniu »Arbeiter Zeitung«, omawiając działalność ustępującego ministra spraw zagranicznych, hr. Czernina, pisze pomiędzy innemi z powodu jego zabiegów około doprowadzenia do pokoju ogólnego:

»Na co może przydać się cała strategia pokojowa, co znaczą uprzejme mowy, celem nawiązania stosunków, jeżeli w niemieckiej głównej kwaterze wojennej postanowiono i przypieczętowano niszczącą ofenzywą, która ma przynieść aneksye? Niemcy, przygniatające całe czwórprzymierze, chcą pokoju zwycięskiego, a kto pragnie takiego pokoju, musi wojnę dalej i dalej prowadzić. Na to chęć pokojowa Czernina nic poradzić nie mogła. Stąd powstało dla Czernina to dwoiste stanowisko, że z jednej strony musiał być w Austryi chorążym sojuszu z Niemcami, z drugiej zaś stanowić przeciwwagę wobec imperyalistycznych dążności sojusznika. Dopóki w państwie niemieckiem istniała taka przeciwwaga w czasie legendarnej już rezolucyi parlamentu niemieckiego, wpływ hr. Czernina był odczuwalny — teraz, gdy zdobywcza wola Niemiec tryumfuje w całej linii, a jedno stronnictwo po drugiem zaczyna się zapierać rezolucyi pokojowej, hr. Czernin musiał kroczyć w tylnych szeregach aneksyonistów niemieckich. Poskromienie imperializmu niemieckiego, który myśli o podboju świata, było ponad siły hr. Czernina«.

Ta uwaga organu niemieckich socyalistów w Austryi znalazła potwierdzenie w niemieckiej części Szwajcaryi, jak świadczy korespondencya z Zurychu, umieszczona we wtorkowem wydaniu berlińskiego »Lokal-Anzeigera«. Oto co czytamy w tej korespondencyi:

»Dokonany został także zwrot w związku ze sukcesami militarnemi Niemiec. Nie można powiedzieć, że wielkie zwycięstwa armii niemieckiej obudzają entuzyazm w Szwajcaryi. Pojawia się raczej troska, powodowana obawą o przyszłe losy tego małego kraju. Rozmawiałem w rozmaitych miastach szwajcarskich z osobistościami, które nie czują ani miłości, ani nienawiści do żadnej ze stron walczących, a wszędzie słyszałem to samo: »Co będzie ze Szwajcaryą, gdy Niemcy zdobędą w Europie przewagę?« Dopiero w dalszej rozmowie mogły przekonać się te osobistości, że nie znają wcale celów wojennych Niemiec. Tak to nawet uczciwi neutralni są objęci przesądami koalicyi. Agitacya prasy zachodnio-szwajcarskiej i zapatrywania dzienników francuskich mają większą wiarę, niżeli słowa z ust niemieckich«.

Odezwa „Ostmarkenvereinu".

Główny zarząd Towarzystwa kresów wschodnich (»Ostmarkenverein«) ogłosił przed 1 kwietnia, jako w dzień urodzin Bismarka, następującą odezwę:

»Gdy naród niemiecki w ogólności może, dzięki swoim zwycięstwom oczekiwać zbliżającego się czasu pokoju z nadzieją nowego pełnienia się i nowego rozwoju swoich sił, część naszych rodaków, i to nie najgorszych, ogarnęła poważna i słuszna obawa o ich los. Wypróbowani w pokoju i wojnie Niemcy na kresach wschodnich widzą się wobec faktu, że grożące im niebezpieczeństwa podczas wojny się zwiększyły i że z drugiej strony państwowe mury obronne ulegają coraz większym wyłomom. Wyjdziemy z wojny obciążeni następstwami polityki względem Polaków, która z góry opiera się na fałszywych wnioskach i dotychczas przyniosła nam tylko gorzkie rozczarowania. Nawet największą ślepotą dotkniętemu otworzyła oczy szorstka zapowiedź walki, wystosowana niedawno przez całe Koło Polskie i to przez usta posła Seydy do państwa pruskiego. Następstwa ponosić będą w pierwszym rzędzie Niemcy na kresach wschodnich. Ale, gdyby Niemiec coraz więcej był zniewolony do ustępowania fali polskiej, cała ojczyzna przez nią byłaby jaknajbardziej zagrożona. Prusy, a z nimi Rzesza niemiecka stoją i upadają wraz z niemieckiemi kresami wschodnimi. Czyż to ma być owoc naszych bezprzykładnych walk, ofiar i zwycięstw? Należy przeto wołać do narodu niemieckiego: Powstań i pomóż sam sobie!

Każdy Niemiec, który jest świadomy swoich obowiązków wobec narodu i ojczyzny, niech jutro (1 kwietnia), w dniu narodzin Bismarka, przystąpi do Towarzystwa kresów wschodnich, które, jako będące na straży tradycyj bismarkowskich, prawie od ćwierć wieku, broni niemieckiego języka, niemieckich obyczajów i niemieckiej gleby nad Wartą i Wisłą.

Coby nam pomogło zwycięstwo na zewnątrz, nowo wzmocnione stanowisko Niemiec w świecie, gdyby w naszym własnym kraju obcy naród napierał coraz bardziej bez przeszkody na podstawy naszej siły, na prusko-niemieckie państwo narodowe. Czyby wielcy wschodnio-kresowcy Hindenburg i Ludendorff mieli dlatego uwolnić swoją ziemię rodzinną od Rosyan, aby ją widzieć teraz wydaną Polakom? Opanować to niebezpieczeństwo jest potrzebą żywotną i obowiązkiem honorowym naszego narodu. Do tego może i winien przyczynić się każdy Niemiec w zagrożonych kresach wschodnich i poza nimi, gdyż te kresy na wieczne czasy muszą być niemieckie i połączone z Niemcami«.

Tyle odezwa. Przemawia ona do nas silniejszemi jeszcze argumentacyi, niż do Niemców wzywając do samopomocy wobec grożącego nam na kresach zalewu niemieckiego.

Odezwa straży kresowej.

Z zarządu głównego Straży kresowej w Lublinie otrzymujemy następującą odezwę:

Sprawa Chełmszczyzny i Podlasia, to jedno z najdonioślejszych zagadnień narodowych, przed jakiemi w dobie obecnej stoimy. Na długi jeszcze przeciąg czasu pozostanie ona dla nas sprawą palącą, wymagającą nieustannej czujności, pracy i pieniędzy, jeśli nie chcemy dopuścić do strat narodowych na tych najważniejszych dla bytu naszego i kultury polskiej kresach wschodnich. Nietylko w imię przeszłości i męczeństwa ludu podlaskiego i chełmskiego, ale także w imię obecnych, życiowych interesów narodu i państwa polskiego, musimy podjąć ogrom wysiłków, celem zachowania wspomnianych terenów dla Polski.

Zakusom obecnym naród polski musi przeciwstawić skoordynowaną akcyę kulturalną, oświatową i gospodarczą, przenikniętą ideą narodowej obrony, oraz myślą umocnienia fundamentów polskości na kresach.

Zadanie olbrzymie. Organizacya nowych szkół, tworzenie kursów dla analfabetów — otwieranie bibliotek ludowych, czytelń, sprowadzanie pism, pomoc dla niezbyt świetnie sytuowanego nauczycielstwa ludowego, ożywienie gospodarczych instytucyj, organizacya straży ogniowych, szereg wydawnictw dla ludu, oraz społeczeństwa w sprawie chełmskiej, wzmocnienie samorządu gminnego i powiatowego, to tylko część zadań, które »Straż kresowa«, instytucya obrony narodowej na kresach, musi podjąć. Życie wysunie szereg nowych potrzeb, które podjąć trzeba i załatwić je tak, aby Ziemia chełmska i podlaska zamieniły się w twierdzę polskości, zamieszkałą przez uświadomionych, o wysokiej kulturze polskiej i tężyźnie gospodarczej, dumą narodową przesiąkniętych bojowników polskości.

Takich rzeczy nie może dokonać grupka ludzi lub instytucya, nie wsparta przez całe społeczeństwo. Do takiej akcyi musi przystąpić cały naród, jak jeden mąż. Nikomu nie wolno uchylić się przed ramami organizacyjnemi »Straży Kresowej«, lecz przeciwnie udziałem osobistym, składką lub ofiarą, oraz uświadomieniem współziomków o ważności akcyi narodowej na kresach, winien wzmocnić »Straż Kresową«, instytucyę ogólno-narodową, bezpartyjną, stworzoną tylko dla obrony narodowej na kresach. Akcya »Straży Kresowej« wymaga poważnych sum pieniężnych, oraz pomocy w postaci broszur, książek, pism ludowych, niezbędnych do skompletowania bibliotek. Każdy grosz lub książka, ofiarowane na „Fundusz krajowy" pomnoży stokrotnie wysiłki „Straży Kresowej", która całą swoją działalność oświatowo-kulturalną wesprzeć może tylko na obywatelskiej ofiarności społeczeństwa.

Główny Zarząd „Straży Kresowej" w Lublinie wierzy mocno, że żadna instytucya polska nieuchyli się od współdziałania w tak palącej sprawie i z całą otwartością zwraca się do wszystkich instytucyj i osób o pomoc: Pomnażajcie szeregi „Straży Kresowej". Wspomagajcie „Fundusz kresowy". Nie żałujcie książek, broszur i pism dla ludu chełmskiego.

W sprawach organizacyjnych należy się zwracać do Głównego Zarządu „Straży Kresowej" w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 47. Pieniądze należy przelewać do lubelskiego Tow. Wzaj. Kredytu na rachunek „Fundusz Kresowy".

Zarząd Główny Straży Kresowej: Kazimierz Fudakowski, dr Paweł Jankowski, Zdzisław Lachnicki, Jerzy Maczewski, Aleksander Olkiewicz, Stefan Plewiński, Przemysław Podgórski, Stanisław Śliwiński.

Wystawa mebli w gmachu Tow. sztuk pięknych

Muzeum techniczno-przemysłowe urządziło w pałacu Sztuki na placu Szczepańskim wystawę mebli pomysłu p. Józefa Czajkowskiego. Przedsięwzięcie na obecne wojenne czasy, niesłychanie trudne do zrealizowania, przeprowadzono z dużym nakładem pracy i kosztów, stwarzając przegląd wnętrz bardzo interesujący o typie wybitnie swojskim.

Dziewięć pokojów: gabinety, saloniki, jadalnie i sypialnie o różnych typach mebli, wykonano z przystosowaniem do wymagań praktycznych w sposób trwały i pod względem wykonania przynoszący zaszczyt wykonawcom.

Sądziliśmy jednak wchodząc w progi wystawy, że spotkamy się tam z czynnikiem wybitnie artystycznym. Tymczasem pod tym względem wystawa zawodzi oczekiwania. Meble w poszczególnych okazach w kompletach pokojowych urządzeń mają piętno starannej i solidnej roboty stolarskiej, ale w dziedzinę sztuki wkraczają rysunkiem i pomysłem tylko w szczegółach i ubocznie. Na ogół mają cechę konwencyonalną, — cechę użytkową przeważnie — zgodnie z założeniem, które mówi, że celem wystawy jest „dać sposobność zarówno rzemieślnikom, jak i publiczności do ogólnego poglądu na pewne zasadnicze wymagania, jakie stawiamy naszemu meblarstwu i równocześnie dać pewną podstawę do oceny produkcyi meblowej w kraju, wreszcie przyczynić się chcę w drobnej mierze do zatamowania potoku niemieckiej tandety, zalewającej nas od tylu lat, a dziś jeszcze bardziej zagrażającej".

Pod tym względem wystawione meble odpowiadają istotnie wymaganiom, — dając typ mebla użytkowego, wykonanego precyzyjnie w charakterze rdzennie swojskim, dalekim od szablonu wiedeńskiej tandety. Inna rzecz, że koszt wykonania mebli nie stoi w stosunku odpowiednim do ich użytkowej wartości, i w tem leżeć będzie nieporozumienie zasadnicze, o ile są na oku cele odbudowy urządzeń domowych. Zakupno takich mebli stanie się dostępnem tylko dla ludzi zamożnych. Pociechą tylko może być ta okoliczność, że nie brak u nas odpowiednio uzdolnionych sił rzemieślniczych, które mogą się podejmować robót zaszczyt polskiemu rzemiosłu przynoszących.

Wśród wystawionych pokojów widzimy różne skale i kształty mebli, zastosowane do wielkości komnat i ich przeznaczenia. Mamy kilka typów jadalń, sypialń i gabinetów — niektóre urządzone ze smakiem i gustem j. np. salonik Nr 8, lub gabinet męski, wykonany w drzewie orzechowem, spokojny w stylu, harmonijny i dobrze stonowany z dekoracyjnem tłem ścian.

Wystawa jest interesującą głównie ze względu na typ swojski i użytkowy, solidność wykonania stolarskiego, i harmonię układu. Jako typ umeblowania, będącego wzorem dla celów odbudowy mniej odpowiada swemu przeznaczeniu. Pod względem artystycznym wystawa daje pomysłów nie wiele, stąd też nie zupełnie odpowiednim miejscem dla niej wydają się nam sale pałacu Sztuki, przeznaczono w pierwszym rzędzie dla dzieł sztuki, obrazów i rzeźb. W tych warunkach sztuka wtłacza się z konieczności do prywatnych salonów o charakterze handlowym.

Kronika.

Kraków, 18 kwietnia.

NIEDOLA MIEJSKICH KUCHNI WOJENNYCH. Miejskie kuchnie wojenne cierpią od dłuższego już czasu na ogromny brak wszystkich najniezbędniejszych artykułów spożywczych, to też niebezpieczeństwo zwinięcia tych kuchni, ratujących dzisiaj tysiące osób od głodu, nie ustaje, a przeciwnie, coraz poważniej zagraża. Kuchniom wojennym brakuje już od dawna wszelkich tłuszczów, kasz, mąki, ziemniaków. Mięso, które w niewielkiej ilości dostarcza wojenny Zakład obrotu bydłem, jest liche, a przytem nie wystarczy na bieżące potrzeby. — Ze względu na ogromne znaczenie miejskich kuchni wojennych w tych ciężkich czasach, należy uczynić wszystko, aby te instytucye za wszelką cenę uratować, tem bardziej, że frekwencya ich zwiększa się z każdym tygodniem. Dzisiaj tylko dzięki nadmiernym wysiłkom kierownictwa kuchni (starszy radca dr Sikorski i sekretarz K. Czarnecki) akcya ta jest jeszcze prowadzoną bez przerwy, skoro się jednak magazyny opróżnią doszczętnie bez możności zaopatrzenia się w dalsze zapasy, trzeba się liczyć z tem, że przynajmniej niektóre kuchnie będą musiały być zamknięte.

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW WOJENNEGO ZAKŁADU DLA OBROTU ZBOŻEM. Z inicyatywy grupy krakowskiej Centralnego Związku handlowców odbyło się dnia 1 b. m. w lokalu krakowskiej Kasy chorych liczne zebranie urzędników i urzędniczek wojennego Zakładu dla obrotu zbożem, celem omówienia środków, zmierzających do poprawy bytu tych pracowników. Obecne bowiem ich płace nie odpowiadają zupełnie zmienionym dzisiaj stosunkom drożyźnianym. Referat wygłosił poseł dr Bobrowski. Przyjęto jednomyślnie cały szereg postulatów, poczem zakończono zebranie wyborem komitetu, złożonym z 15 osób, który zająć się ma przeprowadzeniem akcyi w porozumieniu z organizacyą handlowców.

Pracownicy spodziewają się, że przy poparciu dyrektora dra Gałuszki uzyskają żądaną podwyżkę płac.

Podobną akcyę rozpoczynają pracownicy także w innych centralach wojennych.

UROCZYSTE PUBLICZNE POSIEDZENIE AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI odbędzie się w sobotę, dnia 18 maja b. r. o godzinie 12 w południe. — Na tem posiedzeniu wygłosi odczyt profesor J. Morozewicz pod tytułem: »Przyroda Polski wobec zadań gospodarczych państwa polskiego«. — Dnia 17 maja b. r. odbędzie się posiedzenie walne administracyjne członków Akademii.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. Zapowiedziane posiedzenie członków krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych z referatem profesora dra St. Weisera na temat aktualny: Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia »Reichsverbandu« i zarządu głównego we Lwowie — Sprawa rozporządzeń wykonawczych, odnoszących się do pragmatyki, odbędzie się w sobotę, dnia 20-go b. m., o godzinie 6½ wieczorem w »Collegium Novum«, w sali 43, I. piętro, pod przewodnictwem profesora Ignacego Chrzanowskiego. W posiedzeniu tem wezmą udział zaproszeni reprezentanci Rady szkolnej krajowej.

Z TOW. NUMIZMATYCZNEGO. W piątek, dnia 19 b. m., odbędzie się zebranie członków Towarzystwa w gmachu Grand hotelu o godzinie 6 po południu. Mówić będzie p. Włodzimierz Żuławski na temat: »Wiraże Wawelskie Stanisława Wyspiańskiego«.

Z KOMISYI BADANIA CEN W KRAKOWIE. Komisya badania cen w Krakowie powzięła w dn. 22 lutego, 15 i 22 marca b. r. w sprawie podwyższenia cen wytycznych na wapno skaliste następującą uchwałę: Na podstawie opinii rzeczoznawcy, starszego inżyniera magistratu, p. Menasheimera, tudzież na podstawie dokładnego przestudyowania każdej pozycyi kosztów produkcyi przez rzeczoznawcę, wiceprezydenta inżyniera Rollego, oraz referatu jego, przedłożonego na posiedzeniu komisyi z dnia 22 marca b. r., ustaliła komisya, że koszt produkcyi jednego wagonu (10.000 kilogramów) wapna palonego wynosić musi przy niesłychanej drożyźnie robocizny, węgla i t. d. przeszło 1.000 K, jeżeli się weźmie za podstawę przeciętną produkcyę wapiennika na 400 do 700, w wielkiem przecięciu na około 500 wagonów rocznie. Cena sprzedaży przeto po doliczeniu 10 procent czystego zarobku przedsiębiorstwa wynosić powinna około 1.000 K za wagon (10.000 kilogramów) wapna skalistego. Doliczając do kosztów produkcyi wapna palonego 10 procent z tytułu zarobku przedsiębiorstwa, otrzyma się, jako przeciętną cenę sprzedaży wagonu (10.000 kilogramów) wapna palonego, około 1.100 K franco stacya załadowania i tę cenę należy uważać, jako podstawową cenę wytyczną, unormowaną przez komisyę. Za wapno nawozowe mielone, wyrabiane tylko przez wapienniki w Trzebini, wyznaczyła komisya cenę wytyczną 900 K za wagon 10.000 kilogramów. Wszystkie ceny rozumią się franco stacya załadowania.

ŁAŹNIA LUDOWA przy ulicy Karmelickiej l. or. 49 otwartą będzie we czwartek po południu, w piątek i sobotę przez cały dzień.

KONIEC LEGENDY. Przedwczoraj po południu umarł w hotelu Rappaporta na Kazimierzu 52-letni kupiec ze Stryja, Psache Meller, który przyjechał do Krakowa za sprawunkami. Po Kazimierzu krążyły uporczywie pogłoski, że Mellera obili przedtem wyrostki w sprzeczce w wozie tramwajowym przy ulicy Grodzkiej i że to było następnie bezpośrednią przyczyną jego śmierci. Z powodu tych pogłosek, które nieprzychylna, obca prasa mogłaby tendencyjnie wyzyskać, jak to zresztą stale uprawia, prokuratorya państwa zarządziła sekcyę zwłok zmarłego Mellera. Sekcya ta odbyła się wczoraj przed południem w zakładzie medycyny sądowej w obecności radcy dworu dra Panka, prezydenta sądu krajowego karnego, naczelnego prokuratora dra Jendla, sędziego śledczego dra Stawowskiego, wreszcie starszego inspektora policyi, p. Mohra. — Sekcyi dokonali pp.: profesor dr Wachholz i lekarz wojskowy dr Kwiatkowski. Wynik tej sekcyi stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że Psache Meller umarł na udar serca. Nadto nieboszczyk cierpiał na gruźlicę i rozedmę obu płuc, wreszcie organizm jego obarczony był wrodzonemi wadami. Ani wewnętrznych, ani zewnętrznych obrażeń sekcya zupełnie nie stwierdziła, tak, że śmierć gwałtowna w tym wypadku jest bezwarunkowo wykluczoną.

Urzędowy wynik sekcyi powinien ostatecznie położyć kres rozmaitym pogłoskom, opartym na fantastycznych opowiadaniach. Opowiadania te, nie odpowiadające prawdziwemu stanowi rzeczy, powtórzono nawet w niektórych pismach.

Z SALI SĄDOWEJ. Dwudniowa rozprawa przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie przeciwko szajce złodziejskiej, o czem pisaliśmy, zakończyła się następującym wyrokiem: zasądzeni zostali: Bronisław Kulej na trzy lata ciężkiego więzienia, Jan Syrek na 15 miesięcy, Piotr Czajkowski na 14 miesięcy, Antoni Konarski na 6 miesięcy więzienia. Szymon Makler, Józef Sztecki, oraz Chana i Polda Tieder zostali uwolnieni od winy i kary.

Z kraju.

TARNÓW, 15 kwietnia. (Delegacya w Huszt. — Rekwizycye. — Koncert prof. Ludwiga).

W Wielkim Tygodniu bawiła w Huszt delegacya Pracy Narodowej kobiet polskich z Tarnowa. Delegacya, w skład której weszły pp.: Doboszyńska, Karabińska i Kawęcka, zwiedziła obozy w Huszt, Saldobow, Bustia Haza, Talaborfalva, Dulfalva i Szeklencze. Na ręce dra Rogalskiego złożono w Huszt znaczną ilość środków leczniczych za łączną kwotę 600 K, oraz pewną ilość w naturaliach. — W wymienionych obozach delegacya wręczyła około 60 paczek imiennych, jako dary od rodzin legionistów, na co przywieziono pokwitowania. Z własnych funduszów obdarowała obóz w Szeklencze, dając na ręce porucznika Kłobukowskiego naturalia i bieliznę. Resztę zapasów rozdano między spotkany transport chorych, który powracał ze szpitala do obozów, oraz obdarowano legionistów, przebywających na kwaterach w Huszt. Ogółem rozdano przeszło 160 sztuk bielizny i znaczną ilość naturaliów.

W wypełnieniu tego obowiązku narodowego poparły Pracę Narodową miasta: Wojnicz i Tuchów, które, prócz darów w naturze, złożyły kwotę 673 K 10 h. Kasa oszczędności ofiarowała na ten cel 1.000 koron. Resztę wydatków pokryto funduszami Pracy Narodowej kobiet polskich, oraz z list składkowych.

Z wrażeń, zebranych przez panie z delegacyi w czasie pobytu w obozach legionistów, można tylko wywnioskować, że stan zmienił się nieco na lepsze.

Stosunek Węgrów do internowanych nie jest zupełnie poprawny, zwłaszcza przy nabywaniu wiktuałów. Żądanie za bochenek chleba 50 K nie należy do rzadkości, a jazda do Talaborfalva kosztuje »tylko« 150 K.

Dochodzą nas wieści, że rekwizycye wojskowe odbywają się w dalszym ciągu. Nie są one zarządzane przez żadne władze, tylko poszczególni żołnierze nagabują włościan, a zwłaszcza włościanki, spieszące na targ do miasta i zabierają wszystko, zdatne do jedzenia. Dyskutowano o tem obszernie na ostatniem posiedzeniu miejskiej Rady gospodarczej. Nie potrzebujemy nadmieniać, że tego rodzaju postępowanie żołnierzy jest bezprawiem jednostek.

W sali kasynowej odbył się 13 b. m. koncert profesora Ludwiga, artystki Hendrichównej i p. Jarszewskiego. P. Ludwig, po trzyletnich trudach wojennych, w czasie których dał się wybitnie poznać w Mozarteum w Solnogrodzie, odśpiewał z właściwą sobie brawurą pieśni Paderewskiego, Niewiadomskiego i Moniuszki, oraz piosenki żołnierskie własnego układu. P. Hendrichówna odśpiewała szereg aryj i piosenek swoim pięknym głosem, poczem na zakończenie oboje zaprodukowali duet z »Halki«, którym porwana publiczność zmusiła artystów do naddatków. Sympatycznych artystów przyjmowała publiczność owacyjnie. P. Jarszewski z artystycznym temperamentem zadeklamował kilka utworów, z których najbardziej podobał się wiersz Staffa pod tyt.: »To było dawno...« przy dyskretnym akompaniamencie p. Nenyczkównej.

STRASZNE STOSUNKI W POWIECIE RAWSKIM. Pod tym tytułem zamieszcza „Piast" (Nr. 16) następującą korespondencyę z Niemirowa pod datą 7 b. m.

Od kilku dni szaleje w powiecie rawskim burza między ludnością. Pomiędzy ukraińską ludność powiatu wmówili agenci ukraińscy, że obszary dworskie, wspólnie z naczelnikami gmin postarały się o tak zwany papier pańszczyźniany i że wójtowie „podpisali się na pańszczyznę". Wywołało to niesłychane wrzenie, które się odbiło przedewszystkiem na wójtach. W niektórych gminach wójtów w okropny sposób pobito i pokrzywdzono. Drugim skutkiem było rozpalenie niesłychanej nienawiści do obszarów dworskich, które musiały wezwać pomocy wojska dla obrony dworów od napadów. W jednym z tutejszych obszarów dworskich, Wróblaczynie, przyszło nawet do napadu. Ludność gminy napadła około północy na mieszkanie ekonoma tamtejszego folwarku, p. Wilczyńskiego, wybiła kamieniami okna, wdarła się do pomieszkania, pobiła niemiłosiernie ekonoma pokaleczyła kamieniami śpiące dzieci, zrabowała różne przedmioty, a nadto 1200 K gotówki.

Wodą na młyn agitatorów podburzycieli było pismo ekspozytury rolniczej w Rawie, domagające się spisu ilości morgów, siły roboczej ludzkiej i zaprzęgów w każdej gminie. Żądanie ekspozytury rolniczej, jak organu rządowego, jest zupełnie zrozumiałe, ale ludność, podburzona przez agitatorów doszła do szału. Agitatorzy w tej chwili wmówili w nią, że spis ten przeprowadza się w tym celu, aby przywrócić pańszczyznę, że zatem gminy sporządzające taki wykaz, wygotowują »papier pańszczyźniany«. Odpokutowali za to jak wspomniałem w pierwszej chwili, wójcia okrzyczani za zdrajców.

Nie skończyło się jednak na pobiciu wójtów, na niedopuszczeniu do wygotowania spisów. Biedna nieoświecona ludność chodzi, jak obłąkana, strzegąc przedewszystkiem pomników, wzniesionych na pamiątkę zniesienia pańszczyzny. Okazało się, że znowu tajni ukraińscy agitatorzy wmówili w ludność, że jeśli ponowie taki pomnik wykopią i zabiorą, to natychmiast wskrzeszoną zostanie pańszczyzna na podstawie istniejącego już i przez wójtów podpisanego »papieru pańszczyźnianego".

Sytuacya jest straszna. Nie ma komu wytłómaczyć ludności, że żaden papier pańszczyźniany nie istnieje, bo ludność ciemna nie posłucha nikogo z inteligencyi, twierdząc, że „pan za panom stoi«. Przeciwdziałać temu straszliwemu tumanieniu ludności mogliby tylko i jedynie księża ukraińscy, gdyby zechcieli z ambon ludność pouczyć i uspokoić. Niestety, księża ukraińscy przeciwdziałać temu zgoła nie mogą. W Niemirowie dnia 7 b. m. ksiądz Kiprian zamiast uspokoić ludność, oświadczył na kazaniu: „We środę idę do starostwa, żeby mi pokazano to znane wam pismo".

Czyż to nie jest dolewanie oliwy do ognia? Czy ten chłop ruski, nieuświadomiony, nie utwierdzi się teraz w tem, że istnieje jakiś papier pańszczyźniany?

Po nabożeństwie pytam się ludzi, o jakiem to piśmie ksiądz mówił. Na to odpowiedziano mi: Nie wiemy bo nam nikt tego nie czytał, ale przypuszczamy, że to chodzi tylko o ten papier, na podstawie którego mają przywrócić pańszczyznę. Z tem przekonaniem poszli ludzie dalej pilnować pomnika swobody, czekając aż przyjedzie ksiądz ze starostwa i uroczyście odpowie jako zasłużony i jedyny opiekun ludności, że „pańszczyzna za jego staraniem skasowana". I ile przez ten czas będzie aresztowań, płaczów, narzekań, to ukraińskiego duszpasterza nie obchodzi. Jest tu aż nadto widoczną tendencya agitacyjna. Może ks. biskup Szeptycki w interesie samego tego biednego ludu ukraińskiego zechce swoich duszpasterzy pouczyć, by nie podniecali w swoich owieczkach najniższych instynktów. N. Szwed.

POWRÓT KRAJOWEJ DYREKCYI SKARBU DO LWOWA. W sobotę przyjechał z Białej do Lwowa wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu, p. Bugno, z szefem biura prezydyalnego, nadradcą Barteszewskim i sekretarzem prezydyalnym drem Polakiem, celem dokładnego obejrzenia lokali biurowych, będących do dyspozycyi krajowej dyrekcyi skarbu, gdy budynek główny przy placu św. Ducha zajęty jest nadal przez wojsko niemieckie na szpital. Ponieważ wojsko dzisiaj opróżnia zajęte dotychczas lokale urzędowe przy ulicy św. Anny, okazało się, że wszystkie razem lokale wystarczą na pomieszczenie biur, zatem termin powrotu krajowej dyrekcyi skarbu został definitywnie oznaczony. Pierwsza partya, do której należą: kasa, oddziały likwidujące departamentu rachunkowego, a to II. i VIII., departament egzekucyjny i kasowy i dla spraw wynagrodzeń za konie, wracają 4 maja, druga partya, której skład dotąd nie oznaczono, 8 maja, wreszcie ostatnia 18 maja. Wobec tego jedyną jeszcze władzą rządową, to jest Rada szkolna krajowa, dotąd urzęduje poza Lwowem i nie oznaczyła terminu powrotu.

OBŁAWA ZA OPRYSZKAMI WE LWOWIE. Celem uwolnienia Lwowa przynajmniej w części od bandytów i włamywaczy, którzy w ostatnich czasach grasować zaczęli w stolicy w sposób zatrważający, policya lwowska urządziła przy pomocy wojska w nocy z soboty na niedzielę obławę na wielką skalę. Obławą objęto odrazu dwie dzielnice miasta. O godzinie 11 w nocy całą tę część miasta zamknięto wojskiem, obstawiając ulicę posterunkami wojskowymi, zaś w środku zaczęła urzędować policya. Ulice te w nocy przedstawiały formalne obozowisko, gdyż na nich roiło się od wojska i posterunków. Równocześnie urzędnicy policyjni poczęli na wszystkich ulicach za porządkiem przeszukiwać wszystkie kamienice. W szczególności rewidowano mieszkania dozorców i suterynowe.

Obława dała wynik bardzo pomyślny, bo aresztowano bardzo wielu podejrzanych osobników i poszukiwanych złodziei, nadto w różnych mieszkaniach zakwestyonowano wiele rzeczy i przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Przy tej sposobności stwierdzono, że przeważnie wszystkie dozorczynie ukrywały u siebie dezerterów i jeńców rosyjskich, nadto w licznych domach — dzięki opieszałości właścicieli realności i zarządców — dzwonki elektryczne do dozorców nie funkcyonują. W obławie, która zakończyła się o godzinie 6 rano, wzięło udział kilkunastu komisarzy policyjnych, oraz inspektorów i agentów; wiele do czynienia miały psy policyjne.

Z Królestwa Polskiego.

PŁOCK. (Ceny artykułów spożywczych. — Teatr. — Szpital. — Gimnazya.)

Ceny artykułów spożywczych różnią się wielce od warszawskich. Chleb razowy — naprzykład — dostać tutaj można w cenie pół marki za funt bez kartek, szynkę surową sprzedawano przed świętami po mk. 2.50 za funt i t. d. Natomiast ubranie i obuwie odznaczają się tutaj niesłychaną drożyzną. Jak dotkliwie odczuwać się daje brak i drożyzna obuwia w naszem mieście, dowodzi rezolucya tutejszej Rady szkolnej, obowiązująca młodzież szkolną — do klasy czwartej włącznie — do chodzenia do szkoły w drewnianych trepkach oczywiście, z chwilą nastania cieplejszych dni.

Szpital płocki, urządzony jest nieodpowiednio. Brak lekarzy również daje się odczuwać na każdym kroku, na cały bowiem Płock istnieje zaledwie dwóch, czy trzech lekarzy, z których jeden dr Zaleski, jest ordynatorem tutejszego szpitala, drugi zaś, dr Maciesza, sprawujący obowiązki burmistrza Płocka, zmuszony jest — dla braku czasu — mniej zajmować się praktyką lekarską.

Życie kulturalno-oświatowe właściwie nie istnieje zupełnie w naszem mieście. W teatrze miejskim — w minione święta — grano „Zaczarowane koło", „Czartowską ławę" i „Krakowskich zuchów". Od kilku dni natomiast występuje Karol Adwentowicz ze swoją trupą, który — jak dochodzą słuchy — ma zamiar zgotować płocczanimom prawdziwą ucztę artystyczną wystawieniem sztuk ostatniego repertuaru z „Konstytucya" Gorczyńskiego na czele. Kinematografów posiada Płock aż dwa, które cieszą się ogromną frekwencyą.

Istniejące w Płocku cztery gimnazya: dwa żeńskie i dwa męskie, prowadzone są doskonale.

MŁAWA. (Kara. — Ze Świąt. — Drożyzna.)

P. Aleksander Lipka za nieodpowiednie odezwanie się o burmistrzu został skazany na dwa lata ciężkiego więzienia. — Miało to miejsce przed świętami, które wogóle przeszły niewesoło, zwłaszcza dlatego, że w wielu domach brakowało wszystkiego, cośmy zwykli byli mieć podczas Wielkiejnocy. Na wsiach zaś było weselej, niż zwykle. Nie zapomniano jednak o ludności miejskiej. Tutejsza bowiem okolica słynie z tego, że gdy się nie ma kto gdzie podziać, jedzie do pierwszego lepszego dworu i tam siedzi, jeżeli nie kilka miesięcy, to nieraz lata całe.

Drożyzna przed świętami była tu niepamiętna. Kura na przykład kosztowała od 30 do 40 marek, indyk 100 marek, słonina po 9 marek, mięso wieprzowe po 7 marek.

PODBÓJ EKONOMICZNY KRÓLESTWA POLSKIEGO. »Deutsche Warschauer Zeitung« donosi, że na zasadzie rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego kupcy Adolf Eichler i H. Bauer w Łodzi, leśniczy Aleksander Egler z Bukowca pod Łodzią, gospodarz Otto Hening z Karnyszewic (pod Pabianicami) i redaktor Fiert w Łodzi uzyskali koncesyę na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod nazwą: »Niemiecki bank związkowy w Polsce« z siedzibą w Łodzi. Kapitał zakładowy banku wynosić ma milion marek, z czego połowa w akcyach imiennych i w akcyach na okaziciela. Kapitał ten może być powiększony do 5 milionów marek. Działalność banku będzie się rozciągać na całe Królestwo Polskie i zagranicę, celem zaś jej pieczą nad kredytem związków, pośrednictwo w sprzedaży ziemi i prowadzenie składnic towarowych.

Ze świata.

WYSTAWA TKANIN PAPIEROWYCH W WIEDNIU. W pierwszej połowie maja otwartą będzie w Wiedniu wystawa tkanin papierowych. Wystawa ta urządzona zostanie w budynku zeszłorocznej wystawy wojennej (Angielski ogród. Prater). Wystawa ta potrwa do końca sierpnia. Większa część przedmiotów ma być następnie przewieziona do Budapesztu, gdzie również projektowaną jest wystawa wyrobów papierowych. W związku z tem przewiezione zostaną przedmioty wystawowe do Bukaresztu, Sofii i Konstantynopola.

ANTYSEMITYZM W KIJOWIE. Dzienniki kijowskie donoszą o wypadku, rzucającym charakterystyczne światło na stosunek Ukraińców do żydów, mimo ich radykalizmu społecznego. Widownią jego był Kijów w ostatnich dniach rządów rady ukraińskiej z początkiem lutego. Rano ...

charakterystyczne światło na panujące tam stosunki. Oto do Kijowa zwołany został kongres żydowskich żołnierzy Rosyi w celu stworzenia organizacyi »żołnierskiej samoobrony«. Do odbycia kongresu otrzymano pozwolenie rady centralnej ukraińskiej. Zaraz po rozpoczęciu zostało jednak zebranie na rozkaz komendanta kijowskiego rozwiązane. — W celu wyjaśnienia sprawy udała się delegacya pod przewodnictwem żołnierza Vogla do komendanta i prosiła go, aby rozkaz swój cofnął, komendant jednak przyjął delegacyę stekiem wyzwisk, twierdząc, że wszyscy żydzi są wrogami niepodległej Ukrainy. Na dobitek kazał on przewodniczącego delegacyi zaaresztować i w przeciągu 24 godzin rozstrzelać. Kiedy żydowscy członkowie rady ukraińskiej dowiedzieli się o tem, zażądali od generalnego sekretaryatu wyjaśnienia w tej mierze. Sekretaryat zadowolił się jednak odpowiedzią, że cała władza spoczywa obecnie w rękach komendanta wojskowego. Na znak protestu opuścili interpelanci salę, a sekretarz stanu dla spraw żydowskich, Silberfarb, złożył swój urząd.

PROBKA CENZURY WOJENNEJ W PRUSACH. Czytamy w »Gazecie Poznańskiej«: Cenzura wojenna, wykonywana nad »Głosem Lubawskim«, wsławiła się już niejednokrotnie. Jak swego czasu o tem pisaliśmy, skreśliła ona pewien ustęp nawet z artykułu, rozesłanego prasie przez wydawane przy wydziale prasowym komendy generalnej V-go korpusu »Wiadomości wojennych dla prasy polskiej«.

Teraz ta sama cenzura uznała, że nawet reklamy, dla pożyczki wojennej, rozsyłane do gazet polskich z urzędowej strony, nie są cenzuralne, że mogą podburzać do gwałtów, a w każdym razie być dla państwa niemieckiego niebezpieczne. Oto część prasy polskiej otrzymała taki artykuł reklamowy pod tytułem: »Ile kosztuje prowadzenie wojny?«, w którym między innemi znajduje się następujący ustęp, mający szczególnie zagrać na uczuciach polskich:

»Natenczas bowiem, gdy, podpisując pożyczki wojenne państwu, do którego należymy i my, dawać będziemy pieniądze, do prowadzenia wojny potrzebne, już wkrótce nadejdzie ta błoga chwila, w której nad naszą Polską orzeł biały rozpostrze swe królewskie skrzydła, by ona w ich cieniu i pod ich obroną bezpiecznie i bezustannie się rozwijała i czem prędzej do swej dawniejszej chwały powróciła. A któżby z nas przy takich widokach nie podpisywał chętnie nowej, ósmej pożyczki wojennej?«

Cały ten ustęp owego artykuł, nadesłanego z niemieckiej urzędowej strony, celem zachęcenia Polaków do tem liczniejszego podpisywania pożyczki wojennej, cenzura wojskowa w »Głosie Lubawskim« skreśliła. — Czy to pomyłka, czy też świadoma konfiskata?

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We czwartek, dnia 18 b. m.: »Głuszec« Krzywoszewskiego.

W piątek, dnia 19 b. m.: »Marya Leszczyńska« Tadeusza Konczyńskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.

We czwartek, dnia 18 b. m.: Teatr zamknięty.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

DLA INTERNOWANYCH LEGIONISTÓW W HUSZT: Związek Polek w Birczy 70 K; Helena Waśkowska 50 K, zebrane przy sposobności »święconego« w Zakopanem od ewakuowanych ze Śniatyna; Róża Rössler 51 K 35 h, zebrane od mieszkańców Grębowa; Rozalia Frączkówna 30 K, zebrane od dzieci szkolnych; Konsum profesorów szkół średnich w Krakowie 100 K ze swoich zysków; N. N. 1 K; dr Hładij 2 K 4 h; zamiast wieńca na trumnę ojca koleżanki ś. p. Józefa Tabeau koledzy i koleżanki z O. H. M. 65 K; Matuszkiewicz 20 K.

NA SZKOŁY CHEŁMSKIE: Konsum profesorów szkół średnich w Krakowie 100 K ze swoich zysków; Dzieci szkolne z Zyrakowa ad Dębica 10 K; Józef Kopeć 20 K; Marya St 20 K.

NA FUNDUSZ SAMOOBRONY NARODOWEJ: Personal stanisławowskiej dyrekcyi kolei państwowych, przebywający w Opawie, a mianowicie: oddział I. 92 K; oddział II. 100 K; oddział III. 58 K; oddział IV. 35 K; oddział V. 128 K; oddział VI. 27 K; oddział VII. 385 K; oddział VIII. 368 K; Kasa dyrekcyi kolei państwowych 63 K; Nauczyciele szkół ludowych 21 K, zebrane w kościele w dzień 18 lutego b. r. 157 K 73 h i 2 marki (razem 1.434 K 73 h i 2 marki); Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Andrychowie 200 K; Marya Wiśniewska i Jadwiga Różycka 57 K, zebrane od dziatwy szkolnej w Trzebini (powiat Żywiec).

NA DOM MŁODZIEŻY POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH: Konsum profesorów szkół średnich w Krakowie 100 K ze swoich zysków.

NA WETERANÓW Z ROKU 1863: St. Turowski 100 K.

NA OPIEKĘ LEGIONOWĄ: Edwardowie Poradowscy 10 K i Józefowie Bieliccy 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Józefy Grudzińskiej; Franciszkowie Maryewscy 50 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Stefana Miziewicza.

NA K. B. K.: Zofia z Brzeskich Górkiewiczowa 30 K i Zygmunt Kłębkowski 15 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Kazimierza Brzeskiego.

NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO LEGIONISTACH: Kapral Bednarski 2 K.

NA FUNDUSZ LUCYANA RYDLA: Ks. kanonik Rozwadowski 20 K.

DLA STARUSZKI M. R.: »Tęcza« 5 K.

DLA STARUSZKI B. G.: »Tęcza« 5 K.

DLA CÓRKI POWSTAŃCA Z 1831 ROKU: »Tęcza« 5 K.

ZMARLI.

Dr Henryk Markiewicz, lekarz w Samborze, członek Towarzystwa lekarskiego we Lwowie, jeden z najstarszych i najpoważniejszych lekarzy miasta Sambora, gdzie przez dłuższy czas był radcą miejskim, lekarzem sądowym, więziennym i starszym kolejowym, zmarł niedawno 14 b. m. Pogrzeb odbędzie się we czwartek o godzinie 3-ej po południu w Krakowie dokąd zwłoki zostały przewiezione.

Polacy wobec bar. Buriana.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Polnische Nachrichten« donoszą z kierujących kół polskich:

Niespodziewana wiadomość o nominacyi Buriana ministrem spraw zagranicznych nie może naturalnie w niczem zmienić zasadniczego stanowiska Polaków. **Stanowisko to jest pełne rezerwy,** ponieważ Polacy w obecnej sytuacyi zdani są na to, żeby zaczekać na czyny nowego ministra. Jeżeli bar. Burian, który w porównaniu z hr. Czerninem ma tę zaletę, że nie jest wobec nas obciążony żadnym faktem dokonanym, zdoła objawić uczciwą chęć sprawiedliwego i zadowalającego rozwiązania sprawy polskiej, to będzie mógł liczyć na nasze poparcie. Do tego byłby on w każdym razie dlatego powołany, że właśnie on kierował polityką zagraniczną monarchii w czasie, kiedy wydano proklamacyę listopadową obu monarchów.

Narada polskich ministrów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 18 kwietnia.

Według »Kuryera Warszawskiego«, wczoraj odbyła się narada polskich ministrów, poświęcona sytuacyi politycznej, wytworzonej wskutek ustąpienia hr. Czernina.

Omawiano także projekt objęcia administracyi wewnętrznej i innych gałęzi życia państwowego z rąk władz okupacyjnych. Projekt przedłożony będzie władzom okupacyjnym, poczem w celu ustalenia szczegółów, odbędzie się wspólna konferencya.

Objęcie urzędu przez bar. Buriana.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Fremdenblatt« donosi:

Minister spraw zagranicznych, bar. Burian, przybył dzisiaj do ministerstwa spraw zagranicznych, celem objęcia urzędowania i odbycia konferencyi z hr. Czerninem co do objęcia urzędu i w najważniejszych sprawach polityki zagranicznej.

Dr Seidler o sytuacyi politycznej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Korrespondenz Austria« donosi:

Posłowie prałat Hauser i dr Waldner przybyli wczoraj w południe do prezydenta ministrów dra Seidlera, aby w imieniu swoich stronnictw zwrócić jego uwagę na głębokie rozgoryczenie, jakie zajścia dni ostatnich wywołały w kołach niemieckich.

Prezydent ministrów odpowiedział, że wiadomo mu jest o tem rozgoryczeniu i że ubolewa z jego powodu. Prezydent ministrów pragnie jednak wskazać na to, **że kurs polityki na wewnątrz i na zewnątrz przez zmianę na stanowisku ministra spraw zagranicznych pozostanie zupełnie nietknięty.** Prezydent ministrów skorzystał ze sposobności, aby z naciskiem podkreślić, że według znanych mu niezmiennych zapatrywań korony, ci, którzy oczekują zbawienia od ententy, zawsze będą uważani za nieprzyjaciół państwa i jako tacy traktowani.

O powracających z niewoli jeńców.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

Jak donosi »Korespondencya Parlamentarna«, posłowie Sylwester, Tittinger i Wedra, jako przedstawiciele stronnictwa niemieckiego narodowego, przybyli do prezesa ministrów i poruszyli sprawę rekwizycyj w Austryi Dolnej, tudzież zażądali, aby żołnierze, którzy wrócili z niewoli, otrzymali urlop dłuższy.

Seidler odpowiedział, **że wracający z niewoli żołnierze po przebyciu kwarantanny, otrzymują czterotygodniowy urlop i zapewnił, że żołnierze, zaliczeni do kategoryi »C«, nie będą nadal powoływani.**

Falsyfikat listu cesarskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Korrespondenz Austria« donosi:

Wczoraj przed poł. przybył pos. dr Waldner do hr. Czernina, aby poruszyć w rozmowie pogłoski, pozostające w związku z listem cesarza. Jak się korespondencya z miarodajnego źródła dowiaduje, **hr. Czernin pod słowem honoru zapewnił posła Waldnera, że ogłoszony ze strony francuskiej list jest falsyfikatem** i to majsterstykiem techniki fałszowania, w które to fałszerstwa historya Francyi w ostatnim czasie tak obfituje. List sfałszowany został ze strony francuskiej z widocznym zamiarem doprowadzenia do rozdwojenia między Niemcami a Austryą, który to zamiar na szczęście został zupełnie udaremniony.

Dymisya gabinetu węgierskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 18 kwietnia.

Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyła się pod przewodnictwem prezydenta ministrów Wekerlego **rada ministeryalna, na której postanowiono dymisyę rządu. Obecni członkowie gabinetu podpisali prośbę o dymisyę.**

Budapeszt, 18 kwietnia.

Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Jeden z dzienników wiedeńskich doniósł, że austryacki prezydent ministrów dr Seidler już w niedzielę otrzymał uwiadomienie o mianowaniu Buriana ministrem spraw zagranicznych. — Prezydent ministrów Wekerle zaś zgodnie z austryackim prezydentem ministrów z góry już zgodził się na nominacyę Buriana.

Wiadomość ta, jak się z miarodajnej strony dowiadujemy, nie jest prawdziwa. Wekerle nietylko nie otrzymał uprzedniego zawiadomienia o tej nominacyi, lecz nie miał o niej także wiadomości i dlatego podał się do dymisyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Budapesztu: Dr Wekerle wyjechał wczoraj do Wiednia, aby przedłożyć cesarzowi prośbę o dymisyę. W najbliższych dniach wyjedzie cesarz prawdopodobnie znowu do Budapesztu, by udzielić posłuchań wybitnym politykom węgierskim. Panuje ogólne przekonanie, że dr Wekerle otrzyma znowu misyę utworzenia nowego gabinetu.

Węgrzy przeciw uchodźcom galicyjskim.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Budapesztu:

Władze węgierskie wzywają wszystkich obywateli galicyjskich, by wylegitymowali się i domagają się ich powrotu do Galicyi.

Ks. Hohenlohe.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. Fr. Presse« donosi, że nieprawdziwemi są pogłoski, jakoby austro-węgierski ambasador w Berlinie, ks. Hohenlohe, miał ustąpić ze swego stanowiska.

Głosy prasy berlińskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 18 kwietnia.

Dzienniki omawiają nominacyę Buriana i widzą w niej dowód, że korona trwa niewzruszenie przy dotychczasowych zasadach polityki zagranicznej, tak nominacya ta jest nowem wyznaniem cesarza Karola zasad tej polityki, którą oba narody przypieczętowały krwią.

Pogłoska o ustąpieniu Drewsa.

(Tel. c. k. Biura koresp.

Berlin, 18 kwietnia.

(Biuro Wolffa). »Deutsche Volkswirtschaftliche Korrespondenz« podała wiadomość, jakoby pruski minister spraw wewnętrznych podał się do dymisyi. Stwierdzamy, że w tych pogłoskach niema słowa prawdy i że błędne są wszelkie kombinacye, z tą wiadomością połączone.

Wojna łodziami podwodnemi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 18 kwietnia.

W głównej komisyi parlamentu niemieckiego toczyła się dyskusya nad sprawą wojny łodziami podwodnemi.

Sekretarz stanu urzędu marynarki Capelle wskazał na brak okrętów w państwach koalicyi. Najlepszym tego dowodem jest zrabowanie okrętów holenderskich. Szczegóły, podawane przez prasę zagraniczną o nader wielkich stratach łodzi podwodnych nazwał przedstawiciel rządu przesadzonemi. Następnie wskazał na to, że jeżeli koalicya wybuduje 100.000 ton, to zatapia się za to w tym samym czasie 600 tysięcy ton. Ubytku okrętów nieprzyjaciel nie będzie mógł nadrobić, zwłaszcza że dzisiaj strata najdrobniejszego statku liczy się podwójnie. Co do pomocy amerykańskiej dla państw koalicyi, sekretarz stanu oświadczył, że pomoc ta w pierwszym roku wojny była stosunkowo bardzo mała i srodze rozczarowała nadzieje nieprzyjaciół.

Agitacya przeciw mocarstwom centralnym w Rosyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Rotterdamu:

»Nasz Wiek« donosi: Radek, Czernow, Germański i towarzysze ich rozszerzają w całej Rosyi w tysiącach egzemplarzy odezwę, **podburzającą przeciw mocarstwom centralnym.** — Rząd maksymalistyczny nie zajął dotąd wobec tej agitacyi żadnego stanowiska.

Zwołanie konstytuanty ukraińskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kijów, 18 kwietnia.

Mała rada w Kijowie uchwaliła **zwołać ukraińską konstytuantę na 12 maja** na podstawie wyborów dokonanych w grudniu i w styczniu i na podstawie wyborów dodatkowych w tych powiatach, gdzie wybór dotąd się nie odbył.

Oddzielenie Petersburga od Moskwy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Genewa, 18 kwietnia.

Jeden z paryskich dzienników donosi z zastrzeżeniem z Petersburga, że Sinowiew, jako przedstawiciel sowietu petersburskiego, prowadzi w Moskwie **rokowania o oddzielenie Petersburga od Moskwy i utworzenie nowej północno-rosyjskiej republiki,** w skład której miałyby wejść gubernie na północ od Wołgi i Kamy z Petersburgiem jako stolicą.

Prasa francuska o dymisyi hr. Czernina

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Genewy:

Prasa francuska tryumfuje z powodu upadku hr. Czernina.

Agencya Havasa oświadcza w półurzędowej nocie, że dalekonośne działo p. Clemenceau'a ugodziło śmiertelnie Czernina.

Zresztą prasa paryska wyraża zapatrywanie, że wypadki dni ostatnich wzmocnią przymierze austro-niemieckie.

Stracenie Bolo paszy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 18 kwietnia.

Bolo pasza został wczoraj rano w Vincennes rozstrzelany. Do zajścia żadnego nie przyszło.

Ostrzeliwanie Paryża.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 18 kwietnia.

Dalekonośne działo ostrzeliwało przez cały dzień 16 kwietnia Paryż. Zginęło 13 osób, a 45 odniosło rany.

Lord Lansdowne o pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. W. Abendblatt« donosi z Rotterdamu:

Lord Lansdowne wygłosił w niedzielę w Birmingham mowę, w której wykazywał, że **sytuacya wojenna wszystkich państw, prowadzących wojnę, przemawia za pokojem kompromisowym.** Po mowie lorda Lansdowne'a urządzili pacyfiści manifestacyę pokojową.

Nastrój rewolucyjny w Anglii.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. W. Abendblatt« donosi ze Sztokholmu:

»Politiken« donosi z Londynu:

Nastrój rewolucyjny w Anglii wzmógł się bardzo. Dnia 1 i 2 kwietnia odbył się w Leeds kongres angielskiej partyi socyalistycznej, na którym **uchwalono poparcie rewolucyi rosyjskiej.** Podzielamy poglądy bolszewików — oświadczył przewodniczący kongresu wśród entuzyazmu obecnych.

Mac Lean oświadczył, że tylko rewolucyjnymi środkami zmusić można rząd do pokoju.

Równocześnie odbył się kongres niezawisłego stronnictwa robotniczego w Leicester. Żona Filipa Snowdena podniosła w swej mowie, że jedynem obecnie hasłem powinno być: Precz z Lloydem George! Jak długo on jest u steru, nie może się spodziewać ratunku ani Anglia, ani ludzkość.

Homerule i kwestya wojska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 18 kwietnia.

(Reuter). Obecnie należy uważać za prawdopodobne rozwiązanie sprawy homeruleu, a mianowicie na podstawie takiej, że obowiązek służby wojskowej nie będzie wprowadzony w Irlandyi, zanim homerule nie stanie się ustawą oraz że rząd ustąpi, jeżeliby Izba lordów odrzuciła bil o homeruleu.

Londyn, 18 kwietnia.

Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę o uzupełnieniu wojska.

Londyn, 18 kwietnia.

(Reuter). Lloyd George w dyskusyi nad przedłożeniem wojskowem oświadczył:

Jest rzeczą pewną, że w obecnej krytycznej chwili nic tak się nie przyczyni do zapewnienia sobie pełnej pomocy ze strony Ameryki, jak decyzya parlamentu angielskiego nadania Irlandyi samorządu, gdyż tego domaga się opinia publiczna Ameryki. Minister sądzi, że Anglia może to uczynić, dlatego rząd według propozycyi konwentu irlandzkiego przyszedł do wniosku, że samorząd będzie dla Irlandyi istotnie wojennem zarządzeniem: Nietylko przynagli Irlandczyków, aby wzięli na swoje barki pełny udział w ciężarach wojennych, lecz da im także ten samorząd, o którego zasadę Anglia walczy na wszystkich terenach wojny. W imię tej zasady rozpoczęliśmy wojnę, nie rozstawaliśmy się z nią nigdy i spodziewamy się, że zdołamy ją przeprzeć na konferencyi pokojowej.

Londyn, 18 kwietnia.

(Reuter). W dyskusyi nad przedłożeniem w sprawie służby uzupełniającej minister Barnes powiedział, że zdaniem jego homerule może uzyskać moc prawną, zanim jeszcze obowiązek służby wojskowej w Irlandyi wejdzie w życie.

Carson przerwał mówcy pytaniem, czy homerule stanie się ustawą, zanim pobierze się Irlandczyków do wojska.

Barnes odpowiedział, że rząd wniesie przedłożenie i ustąpi, jeżeli Izba przedłożenia nie przyjmie. (W tej chwili Lloyd George zrobił ruch, potakujący tym słowom). Irlandya powinna ufać rządowi i zorganizowanym robotnikom Anglii. Oni postarają się, aby Irlandya otrzymała swoje prawo.

Zatrzymanie Huysmansa w Anglii.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 kwietnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berna: »Matin« donosi:

Huysmans, sekretarz międzynarodowego biura socyalistycznego zatrzymany został wśród szczególnych okoliczności w Anglii. Huysmans chciał wyjechać do Ameryki, aby nakłonić socyalistów amerykańskich do przyjęcia memorandum londyńskiego. Chciał wrócić w tym celu do Francyi, marynarze jednak opuścili okręt natychmiast, skoro tylko dowiedzieli się, że Huysmans jest na okręcie.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 18 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 17 bm.:

Na wielu miejscach frontu włoskiego odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 18 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 17 bm.:

Zachodni teren wojny:

Na przesiąkłem krwią polu zeszłorocznej bitwy we Flandryi obsadziła armia generała Sixta von Arnim Paschendaele i posunęła swe linie naprzód także koło Beccelaere i Gheluvelt.

Na północ od Lys wojska generała Siegersa obsadziły wczesnym rankiem Wytschaete, odrzuciły nieprzyjaciela mimo najgwałtowniejszej obrony ze wzgórz na północny wschód i na zachód od tej miejscowości oraz odparły silne przeciwataki. Nieprzyjaciela, który na południowy zachód od Wulverghem cofał się do stanowisk, położonych w tyle, wyparliśmy za potok Dove. Wzięto Bailleul oraz bronione uporczywie punkty oparcia Capelynde (na północ od Bailleul) i Meteren. Wysyłając do walki liczne siły i poparci przez Francuzów, próbowali Anglicy daremnie zdobyć z powrotem Meteren i obszar utracony po obu stronach Meris. Ataki ich załamały się wśród najcięższych strat.

Na polu bitwy po obu stronach Sommy wywiązują się gwałtowne walki ogniowe, które trwały także w nocy szczególnie na południe od Sommy.

Z innych widowni wojny nie zgłoszono nic nowego.

Pierwszy generalny kwatermistrz

Ludendorff.

Berlin, 18 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi wieczorem:

Na polu zeszłorocznej bitwy we Flandryi zajęto Poel Capelle i Langemarck.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.

Dr Henryk Markiewicz

lekarz w Samborze, lekarz sądowy i więzienny, st. lekarz kolejowy, członek wydziału Tow. lekarskiego we Lwowie, b. radca miejski zmarł 14 b. m. w Samborze.

Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 18 b. m. z domu przedpogrzebowego o godzinie 3 po południu, na który to smutny obrzęd zaprasza w smutku pogrążona Rodzina.

†

Stefuś

najukochańszy synek

Alfredów Droździkowskich

zasnął w 12-ej wiośnie życia w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się we czwartek 18 b. m. o godz. 3 po poł. z kaplicy cmentarnej.

†

Za spokój duszy ś. p.

Julii Kulkówny

córki Walentego i Anny

jako w pierwszą rocznicę śmierci odprawionem zostanie w sobotę dnia 20 kwietnia 1918 r. o godzinie 8-ej rano w kościele paraf. św. Floryana

Nabożeństwo żałobne

na które w ciężkim żalu pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Koleżanki Zmarłej i Znajomych.

Podziękowanie.

Za najserdeczniejszą, pełną troskliwości, nie liczącą się z czasem ni trudem a bezinteresowną opiekę lekarską w czasie choroby ś. p. Lucyana Rydla dziękujemy na tem miejscu z całego serca JWPP. dr Wysockiemu, dr Bendzie, dr Godlewskiemu. 4061

Rodzina.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy Ojcu i Bratu naszemu śp.

Józefowi Tabeau

oddali ostatnią posługę, a do nas spieszyli z wyrazami współczucia i pociechy, serdeczne „Bóg zapłać" składa 4076

Pozostała rodzina.

Rutynowany

buchalter-korespondent

poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rutynowany“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3817 1 3

Poszukuje posady

na plebanii, na prowincyi, za gospodynię pilna i oszczędna wdowa, lat 30, znająca też robotę w polu, przyzwoita i skromna. Taką posadę zajmowała 3 lata. Umie po polsku i niemiecku. Posadę może objąć natychmiast. Zgłoszenia list. pod „Gospodyni“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3869

Wydzierżawiam

ogród owocowy, duży, z drzewami pierwszej jakości. Bliższa wiadomość: ul. Szlak 35, II p., u pp. Gawronów. 3842 1 2

Służącą

znającą się na kuchni, i niankę, przyjmę zaraz. Zgłaszać się, podając warunki. Emilia Höhnowa, Rudnik n. Sanem. 3850 1 2

Bryczka

dla dworów, na resorach, na parę koni i stare siodło, tanio do sprzedania. Wiadomość w trafice, przy III moście. 3840

Pokoje

2 umeblowane. — Obiady domowe. Ul. Kremerowska l. 14, I piętro. 3839 1 3

Potrzebne panny

do krawieczyzny. Wiadomość: ul. Wolska l. 21, I p. 3831 1 3

Poszukuję

do majątku w pobliżu Krakowa **rządcy agronoma** z wykształceniem rolniczem i kilkoletnią praktyką. Zgłoszenia listowne przyjmuje Zarząd dóbr Zdzisława Włodka w Dąbrowicy, poczta Chrostowa. 3629 3 3

Zarządca ekonomiczny

i kierownik gorzelni, z długoletnią praktyką w większych majątkach, z najlepszemi poleceniami, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rządca A. B.“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3482 3 3

OFICER

poszukuje dużego pokoju z komfortem, osobnem wejściem. Zgłoszenia pisemne pod „M. S.“ do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 3893 2 2

Faeton

bardzo elegancki, zupełnie nowy, do sprzedania, u kowala Romana Szpunara w Krakowie, tuż przy rogatce Mogilskiej (poczta Grzegórzki). 3895 2 2

Służąca

umiejąca cokolwiek gotować i prać, potrzebna do domu katolickiego. Pensya według umowy. Zgłosić się osobiście: ul. św. Tomasza l. 27, II piętro. 3898

Zarobek dzienny K 20-30.

We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów i agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi), do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Miejscowi zechcą się zgłosić rano między godz. 7—9. Z. Taubler, Podgórze, ul. Rejtana l. 10. 3848 2 3

Absolwent praw

wolny od wojska, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Admin. „N. Reformy“ pod **S. 331.** 3862 2 3

Ochrona

poszukuje freblanek i praktykantek. Zgłoszenia w Ochronie, ul. Mostowa 2. między godz. 10—12 przedpołudniem, a 4—5 po południu. 3867 2 3

Poszukuje się do kupna

powoziku lub wózka

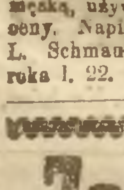
w dobrym stanie. Wiadomość: „Tęcza“, Czarnowiejska 72. 3784 2 5

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 3834 2 20

Zażądać

za darmo, opłaconego **katalogu** z odbitkami zegarów, wyrobów złotych, srebrnych i muzycznych i t. d.



Jan Konrad

c. i k. nadworn. dostawca, **Brüx**, Nr 1872 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwiczny 26, 28, 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, skrzypce 22, 24, 26 K, harmonijki 26, 28 K i wyżej. Za każdy 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1171 21 120

Zgubiono

portfel z pieniądzmi i legitymacyę wojskową na nazwisko Adam Pabian. Łaskawy znalazca zechce legitymacyę zwrócić przy ul. Senatorskiej l. 19, parter, a pieniądze zatrzymać. 4046 1 2

Pracownia i konfekcya sukien damskich

Michaliny Chwałek

przy ul. Grodzkiej l. 13, I piętro, poszukuje kilku zdolnych panien i uczenic. 3993 1 3

Kursa przygotowawcze

do handlu i zawodów praktycznych zbiorowo w godzinach rannych lub wieczornych: 1) Uzupełnienie wykształcenia — języki: 2) Pismo; 3) Buchalterya; 4) Stylistyka; 5) Korespondencya; 6) Stenografia. Zgłoszenia: Kraków, ul. Długa 11, parter, od godziny 8—9 i listownie. 4011

Ślusarz

monter samodzielny, żonaty, lat 29, zwolniony od wojska, władający dobrze językiem niemieckim, poszukuje odpowiedniej posady, w miejscu lub na wyjazd. Także i żona może objąć jakie zajęcie. Zgłoszenia przyjmuje p. Grzywa, Kraków, ul. Łobzowska l. 6, oficyna. 3998 1 2

Do sprzedania

dom drewniany, 15 m od stacyi kolejowej Trzebini, postawiony w roku 1914, na ¼ morga pola, 2 stancye, sień, szopa, chlewek, pod domem piwnica, kryty papą, wewnątrz tynkowany, przed domem ogródek. Cena 14.000 K. Wiadomość u S. Skoczylasa, kolejarza, w Trzebini. 3847

Wychowawca

dbały o rozwój, przedewszystkiem silnego, zdrowego charakteru i inteligencyi pupila, działający nań jedynie własnym przykładem i wpływem indywidualnym — poszukuje tą drogą, zbyt reklamową, zajęcia się zaraz młodzieżą do lat 14, w polskim, zamożnym domu, w okolicy polskiej i zdrowej, na kilka miesięcy, ewentualnie na rok. Wymagania, wynagrodzenie, ewentualnie zapytania łaskawie podać: Lwów, Biuro ogłoszeń Sokołowskiego pod „Leszczyński“. 3883

Poszukuje się

w śródmieściu pokoju słonecznego dla starszego, inteligentnego mężczyzny. Zgłoszenia: Drzewiecka, Kraków, ul. Sławkowska 15, II p. 3820 2 3

Ożeni się

kawaler, lat 40, przemysłowiec, z akad. wykształceniem, z dochodem rocznym około 10.000 K, z gotówką 50.000 K, z panną lub wdową, odpowiedniego wieku, z odpowiednim posagiem, przystojną i gospodarną. Muzykalność pożądana, lecz niekonieczna. Sprawę traktuję poważnie. Zgłoszenia tylko nieanimowe i z fotografią, za której zwrot ręczy, nadsyłać należy do Administracyi „Nowej Reformy“ do dnia 15 maja b. r. pod „Feliks O.“ 3707 3 5

Mężczyzna samotny

lat 35, zawodu inteligentnego, pragnie zawrzeć znajomość z osobą młodą, przystojną i samodzielną w celu wymiany myśli. Zgłoszenia pod **„Samotny 35“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3816

Panna

inteligentna, z dobrej rodziny, lat 24, przystojna, mająca odpowiedni posag w gotówce, z braku znajomości pragnie tą drogą nawiązać w celu matrymonialnym znajomość z mężczyzną przystojnym, na wyższem stanowisku. Pierwszeństwo mają dyr. banku. Fotografia pożądana. Zgłoszenia do Administracyi „Now. Ref.“ pod **Wiosna 24.** 3746 3 3

Mężczyzna

przystojny, trzeźwy, handlowiec, pragnie nawiązać korespondencyę z panną, w celu matrymonialnym. Ozgłoszenia, o ile możności z fotografią, prosi pod **„Pewność 110“** do Administracyi „N. Reformy“. 4016

Kawaler

lat 30, przystojny, przemysłowiec, ogrodnik, rolnik, ożeni się z panną lub bezdzietną wdową do lat 25, posiadającą gospodarstwo wiejskie lub gotówkę od 5-ciu do 10-ciu tysięcy, celem założenia interesu lub gospodarstwa wiejskiego. Łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ do 20 maja pod „Ogrodnik. Rolnik“. 3841 1 2

Podręczniki naukowe.

	koron		koron
Brzozowski. Wstęp do filozofii	2·—	**Marett.** Antropologia	3·60
Campbell. Zasady elektryczności	3·60	**Maxwell.** Materya i ruch	3·60
Dyakowski. Wędrówki zwierząt i roślin	2·40	**Olszewski.** Rozwój malarstwa polsk. (do Matejki)	3·—
Flammarion. Niebo	2·40	**Peters.** Mineralogia	2·40
Geikie. Geografia fizyczna	2·40	**Piasecki.** Zasady wychowania fizycznego	2·—
— Geologia	2·40	**Posner.** Autonomia Irlandyi (Home Rule)	3·60
Gumplowicz. Filozofia społeczna	3·60	**Punnet.** Mendelizm	3·60
Handelsman. Napoleon a Polska	3·60	**Russel.** Zagadnienia filozofii	3·60
Ingram. Historya ekonomii politycznej	3·—	**Skrzyńska.** Świat niewidzialny	2·40
Joteyko — Radnicka. Co chemia dziś może	2·40	— Świat podbiegunowy	2·40
Kossuth. Włókno	3·60	**Tołłoczko.** Co to są elektrony	1·50
Kramsztyk. Komety	2·—	**Whitehead.** Wstęp do matematyki	3·60
Lockyer. Początki astronomii	2·40	**Young.** Zasadnicze pojęcia algebry i geometryi	3·60
Loria. Socyologia	2·—		

Porto jednego egzemplarza 50 hal.

Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek l. 17.

2979 4 4

Wodociągi, pompy, łazienki, klozety

i t. d., oraz wszelkie reperacye w zakres ten wchodzące wykonuje 2269 8 5

Zakład Instalacyjny Józef Lasko

Kraków, ul. Mikołajska 5. Filia ul. Bożego Ciała 12. Telefon 3393.

Na obecny sezon poleca

bluzki, suknie, halki, konfekcyę dziecięcą

3460 firma 3 3

EMIL HALLER, ulica Floryańska l. 28.

Nadszedł wielki transport **skarpetek dziecięcych od K 4·20.**

Królewiak

były legionista, żonaty, lat 24, poszukuje zaraz posady jako pomocnik gospodarczy lub lasowy. Zgłoszenie: Witold Potz, Krosno, „Sekcya utrzymania dróg“. 4024

Kasa oszczędności miasta Tarnowa

zawiadamia niniejszem, że wszystkie wkładki jakie do dnia 1 maja 1918 wyłącznie były lub będą złożone w tejże Kasie, będą pobierały od dnia 1 lipca 1918 bez różnicy

4% od sta rocznie,

dalej wkładki nowo wniesione od 1 maja 1918 włącznie, będą pobierały już od daty 1 maja 1918 r.

3½% od sta rocznie.

U rat z pożyczek hipotecznych i komunalnych, z płatnością począwszy od 1 lipca 1918 Kasa będzie liczyła

5%

U pożyczek wekslowych wreszcie będą dłużnicy płacić za czas od 1 lipca 1918

6%

Podatek rentowy od procentu wkładkowego opłaca Kasa, dodatki wojenne płacą strony, kapitalizacya odsetek półroczna, wypowiedzenia wkładek są tylko statutowe. — W miarę posiadania zapasów gotówkowych, Kasa może zwracać wkładki bez wypowiedzenia za opłatą eskontu za czas wypowiedzenia. 8813 2 3

Rządowo uprawniona fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHIBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 15 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco.

Używane

FLASZKI

z wód mineralnych, wina, koniaku i szampana, także z Törley, od ⅓ do 1⁴/₁₀ litra, **kupuje** w ładunkach wagonowych, począwszy od 10.000 sztuk **A. KOHN, Praga, Karlin, Kaizlova 5. — Skupujący potrzebni.** 8108 6 6

Sklep z perfumeryą pierwszorzędną

dobrze prosperujący, w śródmieściu, opodal Rynku gł., obficie zaopatrzony w towar, do sprzedania z powodu wyjazdu. Warunki wyjątkowo korzystne. Potrzebny kapitał 140 tysięcy koron. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Dobra sposobność“.** 3857 2 3

Dwie szafy dębowe

stół salonowy, materace włosienne, poduszka, duży dywan, za b. niską cenę do sprzedania w 3803 3 3

Hali licytacyjnej, Bracka 6.



OBRAZY

Axentowicza, Brandta, Chełmońskiego, Chlebowskiego, Fałata, Grottgera, Gryglewskiego, Jul. i Wojc. Kossaka, Malczewskiego, Matejki, Podkowińskiego, Siemiradzkiego, Stanisławskiego, Wyczółkowskiego i wielu innych, oraz kilka starych poleca 3064 5 5

„Nieustająca wystawa obrazów“

Linia A-B. L. 46, I p. (obok hotelu Drezdeńskiego), od g. 10—1 i od 3—7. W niedziele i święta od g. 10—2.

Obiady i kolacye

oraz zimne i ciepłe przekąski poleca

BAR AMERYKAŃSKI

Zygmunt Nuzikowski 1435 0 10

14 ul. Szewska 14

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych Wincentego Żmudy

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15 wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 1101 2 2

Do sprzedania:

Silnik (motor) wirujący, 60 HP, 500 wolt, 750 obrotów, 50 okresów, wyrób A. E. G., typ DS z pionowym wałem, opornik rozruchowy kompletny.

Trójprądnica, typ NG 8, 110 wolt, sprzężone napięcie, 42 okresy, 53 KVA sprawności, 1260 obrotów, wraz z miarkownikiem bocznikowym.

Kilka motorów wirujących i prądu stałego od 1—50 HP o rozmaitych napięciach. 3874

Zgłoszenia pożądane tylko od tych, którzy sami potrzebują. Elektrotechnika i budowa maszyn — inżynier **W. Puller.** Wiedeń, I., Dr Karl Luegerplatz Nr 8. Telefon 17.168.

Pierwsza krajowa Spółka

ZJEDNOCZONYCH FIRM KRAWIECKICH GALICYI

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

z siedzibą w Krakowie, ul. Mikołajska l. 13. Tel. Nr 3037.

Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie — w związku z odbudową kraju — zdolności produkcyjnej krajowego przemysłu krawieckiego.

W naszych pracowniach wykonywamy zamówienia męskie, damskie i dziecięce; mamy odpowiednie siły fachowe i podołamy wszelkim wymaganiom pedanteryi P. T. Klienteli. 3254 3 3

Z poważaniem

DYREKCYA.

Buraków

cukrowych, marchwi pastewnej, koniczyn, traw, łubinu i t. d.

dostarcza

Syndykat rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie. 3148 4 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

Sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 17 11 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Zaraz

do objęcia dla panienki **posada biurowa.** Ulica Krowoderska 31. 4000 1 2

Z powodu wyjazdu

chcę sprzedać większą ilość wina flaszkowego i beczkowego. Züssla Engländer, Gdów, powiat wielicki. 3829 1 3

Kamienica

I-piętr., słoneczna, z I piętrową oficyną, solidnie zbudowana, 1 sklep, 20 ubikacyj, cena 72.000 K, dług 21.000 K, dochód 4.800 K, w Dębnikach, sprzeda J. Ropski, ulica Szewska l. 5. 3832 1 3

Do przeprowadzenia ścisłej

kontroli

poszukuje się osoby inteligentnej i dyskretnej za **dobrem wynagrodzeniem.** Zgłoszenia listowne pod **X. Y. Z.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3836

Kasyerkę

z ładnem pismem przyjmie zaraz Fa. Back i Fehl, Kraków, Podwale 9. 4013 1 2

Do 8-letniej dziewczynki

poszukiwana inteligentna osoba na 3—4 godzin po południu. Zgłoszenia do Biura spedycyjnego, Bujańskiego, Hotel Drezdeński w Krakowie. 3854 1 3

TRZY KAMIENICE

z ogrodem — łączącym dwie ulice — w dzielnicy IV, ma na sprzedaż kancelarya **adwokata Dra Alfreda Szołayskiego** — Jagiellońska 11. Pośrednictwo niedopuszczalne. 4012 1 3

Lando karetka

do sprzedania. — **Groble 5.** 4025 1 2

Asystentka farmacyi

znajdzie posadę zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków i curriculum zawodowego przyjmuje Apteka w Żywcu. 3866 1 3

Kamienica

2 piętrowa, tuż przy Rynku głównym w Krakowie do sprzedania. Gotówka potrzebna do kupna 750.000 K. Zgłoszenia pisemne pod **„Śródmieście“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3758 2 2

Drogueria

w Krakowie, poszukuje do praktyki **panny** z ukończoną IV klasą gimnazyalną. Zgłoszenia, najchętniej miejscowe, nadsyłać do Administr. „N. Reformy“ pod **„Praktyka w drogueryi“.** 3774 3 3

Poszukuję

pokoju bez mebli, przy intel. rodzinie, od 15 maja. Zgłoszenia pod **„M. N. P. Pokój“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3775 3 3

Bednarz

do składania miękich beczek, potrzebny do fabryki farb w Krzeszowicach. 3778 3 3

Kupię

barana, zdolnego do skoku. Kraków-Dębniki, ul. Szwedzka l. 12. 3780 2 3

Praktykanta

przyjmie firma **Janeczek,** Kraków, Rynek 20. 3791 3 3

Biegła stenotypistka

ze stenografią polską zostanie przyjętą **zaraz** przez **Filię Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w Krośnie.**

Do zgłoszeń pisanych własnoręcznie należy dołączyć odpisy świadectw, pisanych na maszynie. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3773 2 4

Kupuje i sprzedaję

brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne, zęby sztuczne, płacąc najwyższą cenę. Zakład zegarmistrzowski i jubilerski **J. Cyankiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24.** 2026 17 40

Dwie świnki

czystej rasy Yorkszyry, 5-miesięczne, sprzedam tylko na chów; także bryczkę na resorach. Wiadomość: Czarna Wieś, Kawiory l. 7. 3806 2 3

Student budownictwa

młody, pełen sił, Królewiak, poszukuje na prowincyi odpowiedniego zajęcia na wakacye. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „W. B. P.“ 3837

Biuro spedycyjne

w Krakowie — poszukuje: buchaltera (ki) z korespondencyą polsko niemiecką; ekspedyenta, mającego dłuższą praktykę; zdolnej panny biurowej, obeznanej z czynnościami biurowemi; praktykanta biurowego. Zgłoszenia pod „Zdolne siły“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3853 1 3

Leśniczy

egzaminowany, lat 37, żonaty, z chlubnemi świadectwami z większych majątków, powróciwszy z niewoli rosyjskiej, poszukuje natychmiast posady leśniczego. Zajmie się folwarkiem, tartakiem i t. d. Józef Skwirut, Mielec. 3810 2 2

Obrazy

J. Styki, L. Wyczółkowskiego, A. Karpińskiego i innych do sprzedania. „Dorotheum“, ul. św. Tomasza l. 20. 3830 2 2

Samodzielny

kand. adw. (żyd) poszukuje posady w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia: **I. K., Bukowsko ad Sanok.** 3826 3 4

Elektro-monter

(młodszy) wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **W. G. 2.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3835 2 6

Do wynajęcia zaraz

2 słoneczne, frontowe pokoje, bez mebli, z wspólną kuchnią, i elektryką. Ul. Czysta l. 17, I piętro, na lewo. 3819 2 2

Chętnie wynagrodzę

za wyszukanie mieszkania z 2—4 pokoi (z kuchnią) od 1 lipca 1918. Wiadomość do kanc. adw. Dra Feldbluma w Krakowie, ul. św. Jana l. 3. Telefon 91. 3795 3 3

Obejmie posadę

gospodyni na plebanii wdowa, lat 43, niezależna. Zgłoszenia do 1 maja pod Walerya T., Kraków, pl. ś. Matejki l. 5, parter. I drzwi na prawo. 3787 2 3

Poszukuję panny

do 2 dzieci 7 i 6 lat, znającej się na szyciu i do pomocy pani w gospodarstwie. Zgłoszenia: Ehrlich, Podgórze, ul. Warneńczyka l. 10. 3785 3 3

Poszukuję mieszkania

składającego się z 2 pokoi i kuchni (umeblowanych) od 1 maja. Zgłoszenia pocztówką pod Pichler A. ul. Stradom l. 17, I p. 3799 3 3

Słuchacz U. J.

udziela lekcyj. Zna język hebrajski. Zgłoszenia pisemne pod **„Słuchacz“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3800 3 3

Pokoju

bez mebli, z elektryką (ewentualnie z całem utrzymaniem), poszukuje się od 1 maja, dla jednej osoby (pani). Zgłoszenia: ul. Krowoderska l. 53, III p. Żukotyńska 3801 3 5

Antyki

w stylu Empire, konsola z lustrem i stolik, do sprzedania. Ul. Krowoderska l. 53, III p., na lewo. Od godz. 3 do 4. 3802 3 5

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 18

Poleca się litościwym sercom

staruszkę, 85-letnią, nie zdolną do pracy, a nie mającą żadnych środków na utrzymanie. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **M. R.** 2773 7 0

Pianistka

dyplomowana nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry na fortepianie i języka francuskiego. Warunki przystępne, chętnie za obiad. Ul. Bernardyńska l. 9, II p., Drzwi 1a. 3889 2 0

Rutynowana korepetytorka

udziela lekcyj w zakresie klas normaln. i 1 i 2 gimnazyaln. Zgłoszenia: ul. Kremerowska l. 8, II p. w korytarzu, na prawo. 2250 2

Towarzystwo prawnej ochrony podatników

Kraków, Floryańska 32. 3296 5 8

Staruszka

przez kalectwo niezdolna do pracy, znajduje się w przykrem położeniu. Prosi litościwych o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **B. S.** lub podaje adres.

Szczotki do zamiatania, szorowania, froterowania i wszelkie inne,
Grzebienie damskie i męskie,
Szczoteczki do paznogci i do zębów,
polecają najtaniej 3246 3 3
Reim i Ska, Kraków, Rynek 37.

Do sprzedania tanio:

drzewo budowlane, belki, krokwie, szalówki, wiązania dachowe, drzewo na opał, papa, asbit, dachówki, 24 kolumny kamienne, rury żelazne, wodociągowe, korki, rury steingutowe, cegła stara, schody kamienne, deski, parkanu 450 metrów, kafelki białe, muszle porcelanowe, posadzki kolorowe, schody drewniane, słupy ogrodowe elektryczne, 2 kramy betonowe, nadające się na owoce i cukry, okna, drzwi i t. d.
koło parku Jordana w Oleandrach. — Wiadomość tamże. 3748 2 8

Nowość niesłychanie ważna.

Kupię lub **wydzierżawię** torfowiska dla produkcyi węgla torfowego w Galicyi lub Królestwie Polskiem. — **Nowość** niesłychanie ważna. — Zgłoszenia i oferty z podaniem w przybliżeniu ilości, obszaru, miejscowości i komunikacyi torfisk wyżynnych i nizinnych proszę nadsyłać do biura technicznego p. inż. Bromowicza w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej 26, najdalej do końca kwietnia b. r. 3433 5 10

Po niskich cenach
wyborowe nasiona
koniczyn, łubinu, seradelli, cebuli, marchwi pastewnej, kapusty brunszwickiej i t. d.
sprzedaje, dopóki zapas starczy
Związek ekonomiczny Kółek rolniczych
w Krakowie, Rynek gł. l. 22.
3624 2 3

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porząd. koresp. w języku niem. 36 46 0



Niech każda pani czyta
me bardzo zajmujące pouczenie o
nowoczesnem pielęgnowaniu biustu!
Rada, która okazała się dobrą, w razie wiotkości lub braku pełności.
Napisać z zaufaniem pod adresem
Ida Krause, Pressburg
(Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47.
172 **Nic to nie kosztuje!** 27 0

SPRZEDAM

30 wagonów **falcowanych dachówek** pierwszej jakości, z najlepszego materyału, w okolice wojną spustoszone. — Zgłoszenia: Witula w Kurzymie l. 285 pod Bernem (Morawa). 3577 3 3

Ogłoszenie.

Spółka dla obrotu towarowego Galicyi z Rosyą i Ukrainą spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Szajnochy l. 2, z kapitałem zakładowym 1,000.000 K, uprasza wytwórców krajowych, posiadających towar odpowiedni do exportu na Ukrainę, o nadsyłanie szczegółowych ofert z dokładnem podaniem ilości posiadanego towaru, oraz warunków sprzedaży. 3517 3 5

KONICZ!!

nasienny, górnoczeski, o najwyższej sile kiełkowania, oraz **tymotę, trawę angielską (rajgras), buraki pastewne, cukrowe, marchew pastewną** i inne nasiona poleca firma
JAN BODUCH
w Żywcu
Koniczyny niżej 50 kg nie wysyła, ani specyalnych cenników. 3129 4 5
Na zapytania poda ceny hurtowne. — Przy zamówieniu połowa ceny zgóry.

KURSA PRAWNICZE „LEGES"

przygotowują sumiennie i szybko do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych.

Uczą wybitne siły fachowe, których długoletnie doświadczenie i dotychczasowe wyniki pracy dają najlepszą rękojmię pomyślnego wyniku. — Kursa te mają na celu przyjście z pomocą w nauce prawnikom absolwentom szkół średnich, którzy z powodu długotrwałej wojny ponieśli stratę w swoich studyach uniwersyteckich, **w pierwszym rzędzie zaś utworzone zostały dla wojskowych, którzy, urlopowani do egzaminów, nie są w stanie po długiej służbie polowej przerobić o własnych siłach tak wielkiego materyału. Kursa prawnicze „LEGES"** przygotowują w obrębie uzyskanych urlopów, udzielają wszelakiej porady fachowej i **załatwiają też chętnie wszelkie formalności, związane z egzaminami.** —
Pożyczają własne skrypta, książki i podręczniki.

Adres: KURSA PRAWNICZE „LEGES", ul. Karmelicka 48.
(Od godziny 11—12 i od 2—4). 3459 3 6

PALATYN

jest najlepszą farbą do materyi, płótna, jedwabiu i t. d.
Wszędzie do nabycia.
Główny skład na Galicyę i Austro-Węgry: 3330 4 8
J. Leserkiewicz, Kraków, Zielona 8.

Zakład kąpielowy Busk w Polsce.
Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane.
„ błotne.
„ elektryczne.
„ słoneczne.
Wodolecznica.

Wspaniały park kuracyjny.
Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracyi.
Ceny przystępne.
3640 2 31

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą Królewiaków, pp. **Karola i Stanisława Namysłowskich.** Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

Ogromny postęp techniki! Epokowy wynalazek!

„Oroszlan"

ręczny aparat do prania zapomocą ciśnienia powietrza, powinien się znajdować w każdem gospodarstwie.

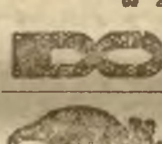
1. **„Oroszlan"** jest bajecznie tani.
2. **„Oroszlan"** zaoszczędza 3/4 pracy. Pranie, które zwyczajnie trwa 2 dni, wykonywa się „Oroszlanem" bez najmniejszego niszczenia bielizny za 1 godziny.
3. **„Oroszlan"** pierze wszelkie rzeczy: jedwabie, koce, chusty, bieliznę, materyały i t. d., i t. d.
4. **„Oroszlanem"** może się posługiwać nawet dziecko. Kosztowna obca praczka niepotrzebna. 3688 3 3

W Wiedniu sprzedano milion sztuk.

R. Dr Püregger, Wien, I., Stubenring. 2.

Próbne pranie bezpłatne we wtorki i piątki od godz. 9—10 przed poł., we środy od godz. 5—6 wieczorem u generalnego zastępcy na Galicyę, Śląsk i Morawy:

Henryka Dortheimera
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 8.



AUTOMATYCZNE ŁAPKI
na szczury **K 6·80,** na myszy **K 4·80,** łapią bez doglądania do 40 sztuk w jednę noc, nie pozostawiając żadnej woni. Nastawiają się same. Łapka na szwaby **„Rapid",** łapiąca tysiące szwabów i karakonów w jednę noc **K 6·80.** Bardzo dobrze działająca łapka na muchy **„Nowa" K 4·20,** wszędzie najlepsze wyniki. Liczne podziękowania. Wysyłka za zaliczką. Porto 90 hal. 63 50 104
Dom wysyłkowy **G. Tintner, Wiedeń III/105,** Neulinggasse 26.

Zakład kosmetyczny **Franciszki Budziaszek** Kraków 3 Grodzka:-
poleca
Paniom, pragnącym mieć piękny i świeży, młodociany wygląd — wyroby kosmetyczne z kwiatów, swego wynalazku, polecone przez PP. Lekarzy:

Proszek „Ligia", nadający oczom niezrównany czar i blask, 4 K
Róż „Ligia" nadaje cerze piękny, naturalny rumieniec, 4 K 50 h
Puder łopianowy na włosy — najlepszy środek, działający dodatnio na tłuste włosy; osusza je, usuwa łupież, przyspiesza porost włosów i czyni je miękkiemi i puszystemi, duże pud. 4 K 50 h, małe 2 K 50 h.
Pasta „Ligia" z róż na nafcie, skuteczny i wypróbowany środek przeciw pryszczom, piegom i liszajom, duże pud. 8 K, małe 4 K.
Pasta „Ligia" Hryzantem. Duży słoik 8 K, mały 4 K.
Pasta „Ligia" Mleczko służy do pielęgnowania ciała, któremu nadaje elastyczność i aksamitną gładkość.
Pasta „Ligia" „Kwiat Jabłoni" na stałe uczernienie brwi.

Wysyłam wszystkie powyższe wyroby razem za 20 K za zaliczką pod ścisłą dyskrecyą.

Do nabycia również w aptekach i drogueryach, jak u firm: „Alba", ul. Szczepańska; Korzeniowski, ul. Floryańska; Zenker, ul. Floryańska; Reim i Ska, Rynek gł.; Link, ul. Sławkowska; Sporn, ul. Floryańska; Hanak, ul. Szewska. **We Lwowie:** w głównym składzie aptecznym Ruckera.
W Tarnowie: drogueryа St. Bracha; droguerya-apteka Adlera; **w Oświęcimiu:** droguerya Haizla; **w Gorlicach:** droguerya F. Tarczyńskiego; **w Bochni:** droguerya Szymanowicza; **w Rzeszowie:** droguerya „pod złotym orłem" P. Lind; droguerya Oszewskiego w Zakopanem i Nowym Targu. 2918

Apteka w Tuchowie
poszukuje **asystenta** lub **asystentki, praktykanta** lub **praktykantki.** 3582 3 3

Na sezon letni
przyjmuje kapelusze damskie, męskie i dziecięce do przefasonowania i farbowania, według najnowszych modeli wiedeńskich. — Wykonuje w przeciągu 24 godzin.
I. GROSS, Kraków, Stradom 27. 3134 4 4

Czeskie pierze gęsie!

1 kg	białych dartych	I gat.	24·—	K
1 „	„ „	II „	16·50	K
1 „	szarych „		7·—	K
1 „	białych, niedar.	I gat.	10·—	K
1 „	„ „	II „	6·50	K

wysyła za zaliczką po 5 kg lub więcej I. Haidek, Praga, Smichov, ul. Kińskyego 1. 3115 5 6

Ważne dla potrzebujących mebli.
Z powodu służby w wojsku i braku personalu, wyprzedaje meble, t. j. sypialnie, jadalnie, szafy, łóżka i t. d., magazyn mebli, Kraków, ul. Szpitalna 26, I p. 3143 6 9

Wózki dla dzieci
wózki składane do siedzenia i leżenia, także z niklowanym spodem poleca bardzo tanio
E. Porges
Wiedeń, II, Lichtensteinstr. 36.
2889 9 16

ZŁOTO
srebro, brylanty i wszelkie kosztowności kupuje i płaci najwyższe ceny magazyn jubilerski **Emila Goldwassera w Krakowie, ul. Grodzka l. 25.** 2483 0 10

Polecam
zastrzegając sobie zmianę ceny
farby na materye
dobrej jakości, przy większym odbiorze po 27 halerzy za kopertę ze składu Nyirbátor. — **Polacsek Fülöp és Fia,** hurtowny handel, **Nyirbátor** (Węgry). 3627 2 2

Główną wygraną
300.000 K i
premię
700.000 K
można mieć przez kupno
1/1 losu, 1/2 losu, 1/4 losu, 1/8 losu
780 K 186 K 50 K 25 K
Początek ciągnienia V-tej klasy **dnia 10 kwietnia do 7 maja.**
Zamawiając zaraz, można jeszcze otrzymać losy od
M. Knellera
biura c. k. loteryi klasowej.
Wiedeń V, Ziegelofengasse 23.
Telefon 55.103.
2794 19 20

HERBATON

przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych został uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody, i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Cena 1 litra z rumem 3 K 60 h, bez rumu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych boczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI
3555 **fabryka cukierków i herbatonu** 10 20
Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18.

Krem fiołkowy na skórę Silve
Słoik szklany 80 h i 2·50 K
tubka 1 K i 1·20 K
Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk. 84 29 0
W aptekach, drogeryach i perfumeryach.
Fabryka „Silva", Wiedeń, XVII.

Świetna lokacya kapitału.

Olbrzymia parcela budowlana, prawie w śródmieściu Lwowa położona, nadająca się na budowę kilkunastu większych objektów, do sprzedania bez pośrednictwa. Kapitał potrzebny około 1,700.000 koron. Zgłoszenia poważnych reflektantów przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Lokacya kapitału".** 3715 2 2

Apteka pod „Złotym Lwem"
w Krakowie, ul. Długa l. 4
poszukuje magistra (-try) **tylko** z najlepszem poleceniem. Posada jest do objęcia każdej chwili. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3726 2 3

Kupuje i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych
NASIONA
koniczyn: czerwonej, białej, szwedzkiej, przelotu, lucerny, seradelli, pastewnych buraków, marchwi, buraków ćwikłowych i kilka uszlachetnionych odmian cebuli, kapusty, czarnuszki, gorczycy i t. d. 1473 11 0
WOJENNA CENTRALA HANDLOWA
(Oddział rolniczy)
Kraków, ul. Sławkowska 4, II p. Tel. 2072.

Codziennie świeże wędliny
3786 2 8 **jak również**
masło, ser i powidła
w sklepie przy ul. św. Jana l. 14.

SENSACYJNA NOWOŚĆ!
LURION
WOSK NA KREM DO OBUWIA.



W PIĘCIU MINUTACH
MOŻE KAŻDY Z KAWAŁKA WOSKU NA KREM DO OBUWIA „LURLION" WYGOTOWAĆ 1/4 KG KREMU DO OBUWIA NAJLEPSZEGO GATUNKU.
CENA 2 K. DO NABYCIA WSZĘDZIE.
MONTANWACHS-WERKE A. G.
WIEDEŃ, IX, NUSSDORFERSTR. 20.
3440 3 8

Ożenię

syna mego, przystojnego, inteligentnego i bardzo sympatycznego mężczyznę, lat 35, katolika, Polaka, z wyższem wykształceniem handlowem, z wieloletnią praktyką, także w światowych firmach, z wszechstronnym kupieckim zmysłem organizatorskim i przedsiębiorczym, obecnie na posadzie z dochodem rocznym ponad 10.000 K.
Reflektuje się na młodą, ładną, miłą i posażną pannę, lub także bezdzietną wdowę, z dobrej rodziny, z domowem wychowaniem, gospodarną, miłą, wesołą, któraby wniosła światło i ciepło w zacisze życia domowego.
Łaskawe zgłoszenia pod **„Życie domowe"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 2932 7 8

PIĘKNOŚĆ JEST SZCZĘŚCIEM!

Przez wieloletnie badanie w dziedzinie pielęgnowania piękności udało się w końcu wynaleźć zupełnie nowy sposób, aby wszelkie przykre nieczystości skóry, jak piegi, trądziki, pryszcze, smarszczki, czerwoność nosa i twarzy usunąć niezawodnie w kilku dniach, a twarzy, nawet u starzejących się kobiet, nadać młodociano świeży, rumiany wygląd. Skutek jest zdumiewający, i tę receptę słynni lekarze uznali za wyśmienitą! Tysiące dobrowolnych listów z podziękowaniami! Chętnie każdemu po otrzymaniu marki na odpowiedź udzielam wyjaśnienia **zupełnie zadarmo.** Napisać zaraz pod adresem: **L. Decker, Wiedeń 58, Fach 19, Abt. 24.** 2435 6 52

Na maj
najlepszy wykład godzinek o Najśw. M. P.
na 31 dni maja wysyła Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie, franko po otrzymaniu 6 K
3290 7 10

Obiady domowe
z 3 dań K 2·60. Ul. [illegible]
1 piętro. W abonamencie opust
2858 11 15

Tapicer
przerabia meble, materace i t. p. rzeczy; również wykonuje nowe. E. Wesołowski, ul. św. Jan [illegible] 3.
3416 5

Albina Jellentowa przeprowadziła się na **ulicę Kochanowskiego 20, II p.,** i nadal udziela lekcyj **muzyki na własnym fortepianie,** oraz języka: **polskiego, niemieckiego i francuskiego** metodą Ansona. 3470 4 0

Korki
używane, w dobrym stanie, kupuje po najwyższych cenach fabryka „Iskra", Kraków, ul. Łobzowska 6.
3520 2 7

Poszukuję posady biurowej.
Mogę przedłożyć najlepsze świadectwa i referencye. Łaskawe zgłoszenia pod **K. B.** poste restante **Kraków.** 3562 5 5

Apteka S. Adamczyka
w Chrzanowie
poszukuje **magistra (y)** lub **asystenta (tki).** 3621 5 5

Księgarnia lingwist.
Stanisława Goldmana
(przy Instytucie jęz. Ansona)
w Krakowie, ul. Szewska 17, II p.
76 poleca: 27 0
Samouczki „Argus"
umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się języka niemiec., franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 7·50 z egz. oprawny. Opracowanie z ludu K 3·60.
Słowniki
niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 5·50, 9·60 i t. d.
Rozmówki
polsko-niemieckie, polsko-francuskie itd. po K 1·30, 2·40, 4·—, 5·50 i t. d.
Za przesyłkę pocz. liczy się 50 h.
Za zaliczką 30 hal. więcej.
Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Jadalnia urzędnicza
wydaje obiady dla członków, jak i osób, nie należących do stowarzyszenia. Ul. Sławkowska l. 11, I p.
3350 4 10

Ocet winny
poleca
PAWEŁ KOBIELA
Biała. 3436 5 5

Do sprzedania
cztery trawersy żelazne, w dobrym stanie, oraz belki drewniane. Wiadomość: ul. Łobzowska l. 8, u stróżki. 3643 8 5

Poszukuje się
młodej, pracowitej panienki do sklepu, umiejącej dobrze rachować. Zgłaszać się należy: M. Hecht, ul. Szewska l. 13. 3644 8 3

Mundantki
piszącej na maszynie, poszukuje kancelarya adwokacka w Krakowie. Zgłoszenia list. pod **L. 60.** przyjmuje Admin. „N. Reformy"
3648 3 3

DOM
9 ubikacyi, z parcelą budowlaną, 430 sążni, przy ul. Czarnowiejskiej sprzeda za 75.000 K firma J. Ropski, Biuro kupna i sprzedaży realności, ul. Szewska l. 5. 3818 2 (

Kamienica jednopiętrowa
w mieście powiatowem w zachodniej Galicyi, jest do sprzedania. — Informacyi udzieli p. Franciszek Guszkiewicz w Tuchowie. 3546 3 3

Zęby sztuczne
złoto, wyroby srebrne, prawdziwe kamienie, wszelkie antyki, kupuje po najwyższych cenach **Zegarmistrz Melcer, ul. Sławkowska l. 18,** obok magazynu hreat.
3565 2 10

Najmniejsza

książeczka do nabożeństwa (5×7 cent.). Drobny druk, wykwintna oprawa. Za otrzymaniem K 5·50 lub K 8 (miękka, cielęca skórka), wysyła franco Księgarnia katolicka Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie. 4002 1 5

Do nicowania

i naprawy, a także i nowe ubrania przyjmuje J. Kugel, ulica Skałeczna 5, II p. 3852 1 3

Wózek sportowy

do sprzedania u p. Rubinsteinowej, ul. św. Sebastyana l. 4, II piętro. 3855 1 3

Kupię

kamienicę

z komfortem, w śródmieściu, z wolnej ręki, z wkładem 100—150 tysięcy koron. Zgłoszenia pod B. Ż. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3868

Bluzki

peleryny, płaszcz studencki w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Zwierzyniecka l. 8, II p., 1 drzwi, na prawo, w g. 4—6. 3870 1 3

Dziewczynka

podręczna i do posyłek, potrzebna do Księgarni katolickiej, ul. Floryjańska I. 4001 1 4

Szorki

mało używane, na jednego lub na parę koni, półszorek na jednego konia, na białem okuciu, do sprzedania. Wiadomość w pracowni rymarskiej, przy ul. Tad. Kościuszki l. 14. Dz. XII. 4005 1 3

Portyery

nieużywane, do sprzedania. Ulica Długa l. 6, III p. 4045

Osoba

młoda, inteligentna, biegła w gospodarstwie domowem, przyjmie zarząd u samoistnego mężczyzny, także i na plebanii. Zgłoszenia listowne pod Samotna Nr 22 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3997 1 3

Panienka

inteligentna, potrzebna do wypożyczalni książek. Plac W.W. Świętych l. 8. Zgłoszenia od godziny 8—9 rano. 4047 1 0

Kilka garniturów

bielizny stołowej i rozmaite ubrania damskie do sprzedania lub do wymiany na prowianty. Ul. Zacisze l. 14, drzwi 25, od g. 3—5. 4034 1 2

W Zakopanem

przyjmie się dwie panienki pod rodzicielską opiekę, z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość: ul. Nowotarska l. 25. Willa „Za bramką". 4041 1 3

Proszek do prania

„MINLOS"

znany z dobroci, 1 kg K 3·20, 5 kg pocztówką opłatnie wysyła DROGUERYA J. WILKOSZA w Krakowie, Karmelicka 14. Dla Kółek rolniczych i kupców odpowiedni opust. 3744 2 3

W Bronowicach Małych

pod Krakowem, dworek z ogrodem zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość od godz. 3—4 po poł., u p. Heleny Langie, ul. Garbarska l. 5, II piętro. 3844 1 3

Warkocz

ciemno blond, duży, ładny, z prawdziwych włosów, do sprzedania. Ul. Topolowa l. 36, II p., drzwi Nr 7, między godz. 3 a 5 po południu. 4038 1 2

Poszukuję

mieszkania, składającego się z 3 pokoi z przynależnościami od 1-go czerwca lub wcześniej, od wyjeżdżających mogę urządzenie objąć. — Oferty do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7 pod A. H. 1.000 za okazaniem kwitu inseratowego. 4017 1 3

Sprzedam

skrzypce przegrane, wierną kopię modelu Mikołaja Amati'ego; trzewiki męskie czarne, używane; półbuciki damskie żółte, nowe; bluzę oficerską, czarną; spodnie do butów i długie używane kamasze skórzane i sukienne, wysokie buty używane z cholewami; nuty. Ul. Biskupia l. 8, parter. 4022 1 3

Dozorca

który wystara się o większą partyę robotników dla robót przy drogach, otrzyma zaraz zatrudnienie. Ludzie muszą być wolni od służby wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje: Emil Jarosz, Kraków, ul. Siemiradzkiego 7, parter. 4043

Rządca rolnik

wykształcony praktycznie, znający się na kulturze leśnej, hodowli krów i ryb, były dzierżawca folwarku, obecnie na posadzie, poszukuje miejsca z ordynaryą, od d. 1 lipca 1918 r. Złoży kaucyę, jeśli będzie wymaganą. Zgłoszenia pod „Rolnik" do Biura dzienników i ogłoszeń J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 3861 1 3

Kupię

majątek ziemski

bez budynków i inwentarza, zniszczony, byle tani. Obszar pożądany od 300 do 500 morgów. Zgłoszenia pod S. R. R. J. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4021 1 2

Wdowiec

poszukuje natychmiast kobiety lepszego wychowania, umiejącej szyć, któraby się zajęła wychowaniem dwojga szkolnych dzieci, oraz samą prowadzeniem domu. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Łazarza l. 19, u p. Bugańskiej. 3994

Ziemniaków

200 kg sprzedam. Wiadomość: ul. 5 Listopada l. 6, parter, na lewo. 3653

Magiel kołowa

w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Rakowicka l. 6. 4015 1 2

Kostyum

granatowy i angielz, do sprzedania. Oglądać można od godz. 4—5 po południu. Ul. Krowoderska l. 53, parter (oficyny). 4023 1 2

Kamienica

II p., z oficyną i ogrodem, w najzdrowszej dzielnicy starego Krakowa, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Sprzedaż" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 4019 1 2

Do wynajęcia

warsztat stolarski z narzędziami i mieszkanie: pokój i kuchnia, w Zakrzówku, ul. Twardowskiego l. 6, Wojtas. 3851 1 2

Kursa lecznicze

błędów wymowy dla młodzieży i starszych, zbiorowo lub oddzielnie, trwają 5—6 tygodni i przynoszą zupełne usunięcie wad. Wiadomość w Księgarni Polskiej, Kraków, ul. Sławkowska l. 3, gdzie też jest do nabycia broszura: „Jąkalstwo i jego leczenie". 4010

Pod Rabką

na lato lub na stałe do wynajęcia willa z ogrodem. Wiad. m. g. 3—4 po poł., u p. Heleny Langie, ulica Garbarska 5, II p. 3845 1 3

Kilka obrazów

do sprzedania, szkice z nad Nidy i z Pinczowa. Wiadomość: ulica P. Michałowskiego l. 3, II p., między godz. 2—4. 3859 1 2

Kupię

kamienicę

z komfortem. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Inżynier". 4009 1 2

Parasolkę

damską, czarną, z żółtą rączką, zostawiono w tramwaju Nr 3, dnia 11 kwietnia, po poł. Uprasza się wiadomą osobę o zwrot tejże do dyrekcyi tramwaju za wynagrodzeniem, aby uniknąć innej drogi poszukiwań. 4042 1 2

Kawiarnia

przy placu targowym do sprzedania. Wiadomość w handlu p. Maryana Suskiego, ul. Grodzka. 4048 1 3

Większa ilość

BULIONU

do sprzedania. Restauracya Drobnera. 4008 1 2

Poszukuje się

osoby inteligentnej, z konwersacyą niemiecką, lub francuską, do towarzyszenia panience 15-letniej, na 1½ godz. Zgłoszenia: ul. Szewska l. 16, II p., do godz. 11-tej rano. 3896 1 2

Około 15.000 m³

drzewostanu: buk, świerk i jodła, do sprzedania. Wiadomość w Krakowskiem Biurze ogłoszeń, Kraków ul. Dunajewskiego 9. 4014 1 2

Wydzierżawię

lub kupię kino w Krakowie. Oferty pod A. H. 1.000 do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7 za okazaniem kwitu inseratowego. 4018 1 3

Lokaja

uczciwego, pilnego, znającego dobrze służbę, z dobremi świadectwami, poszukuje się zaraz do większego domu na wieś. Zgłoszenia: ul. Retoryka l. 9, parter, drzwi na prawo. 3807 2 3

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego

ma na składzie: 3889 1 3

L. RYDLA

Zaczarowane Koło 6 K.
Zygmunt August. Trylogia (á 5·30):
I. Królewski Jedynak.
II. Złote więzy.
III. Ostatni.
Trylogia kompletna, brosz. 16 K, opr. 20 K.
Apulejusz: Amor i Psyche. (Przekład) 9 K.

ŻNIWIARKI i KOSIARKI

poleca Wojenna Centrala Handlowa, ulica Sławkowska l. 4. Oddział rolniczy. 3882 1 3

Do sprzedania

6 ram siatki drucianej do ogrodzenia, każda po 2×2·50 metrów. Wiadomość: Półwsie Zwierzynieckie, ul. Tadeusza Kościuszki l. 48. 3915 1 2

Dam

500 kg ziemniaków za 4 metry materyi wełnianej, tudzież sprzedam zupełnie nowe ubranie angielskie za 400 K i żakiet ciemny za 200 K. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Zamiana". 4027 1 2

8—12.000 K

pożyczki poszukuję na hipotekę. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod 8—12.000 4020 1 3

K. F.

Przed przyjazdem proszę dać znać wcześniej. Wola Justowska, Willa p. Madejskiej. 3849

W roku 1917 głuchoniemy **Łatuszek z Kwikowa** stawał do przeglądu wojskowego w Tarnowie. W powrocie do Kwikowa zaginął. Ktoby miał o nim wiadomość, niech zawiadomi **Maryannę Łatuszkową w Kwikowie,** p. Zaborów (koło Brzeska). — Otrzyma 100 K nagrody. 3531 4 5

Do sprzedania

w Wielkim Krakowie 3 domy na jednej parceli koło 400 sążni, nadające się dla przemysłowca na fabrykę. Wiadomość: ul. Szewska 21. Malicki, od godz. 2—4. 3649 2 5

Były skład drzewa

z szopami, stajnią i kancelaryą z telef., zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela, przy ulicy Tadeusza Kościuszki 26. 3650 3 3

Do sprzedania

kompletne urządzenie pierwszorzędnej kawiarni. Wiadomość: ul. Józefa 16, II piętro, u p. Homerlinga. 3654 3 3

Potrzeba

kilku czeladzi rymarskich. Wiadomość w sklepie Ludwika Masowskiego, ul. Floryańska 31. 3663 3 3

Są do sprzedania

3 pary draperyi brokatowych do okien, duży dywan i lodownia. Ul. Kremerowska 16, parter, na prawo, od godz. 3—5 po południu. 3669 3 3

Kupię droguerye

na prowincyi, w zachodniej Galicyi. Zgłoszenia listownie. Barbarski, Lwów, ul. Zyblikiewicza l. 49. 3671 3 3

Potrzebna

zdolna panna do ekspedycyi oraz panienka do praktyki, do magazynu robót ręcznych i zakładu rysowniczego pod firmą:

Sabina Knobel
Kraków, ul. Karmelicka l. 6. 3686 4 5

Fortepian

Bechsteina

2·25 m dł., okazyjnie do sprzedania. Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, ul. Wolska l. 7. 3698 3 3

Precz

z wapiennem mydłem, które niszczy bieliznę! Za nadesłaniem 2 K 15 h wysyłam przepis wypróbowany, łatwy na znakomite mydło. Helena Jaworska, Podgórze, ul. Jana Zamojskiego l. 32. 3699 4 4

Kucharka

uzdolniona, znająca się dobrze na kuchni, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz do większego dworu na wieś. Zgłoszenia: ul. Smoleńska 16, I p., Bylicka. 3808 2 3

Ogłoszenie.

Z końcem marca wydaliła się z domu moja córka, która występuje zapewne pod nazwiskiem Walida Lina Koturbaszewicz lub Koturnasz. Po przejściu ciężkich chorób cierpi na manię wielkości, cokolwiek na chorobę umysłową i kleptomanię. Jest wysoka, szczupła, ma czarne, krótkie włosy, krótki wzrok i używa szkieł; brwi ma obecnie ogolone. Lat ma około 26. Podpisana prosi każdego, ktoby wie dział cokolwiek o poszukiwanej, aby o tem doniósł pod podanym niżej adresem. Ostrzega się zarazem przed pożyczaniem jej czegokolwiek lub podpisywaniem, bo to nie będzie mieć żadnej wartości. Wszelkie informacye, zrozpaczona matka wynagrodzi. — Anna Kubasiak, Dąbrówka, p. Stryszów koło Kalwaryi Zebrzydowskiej. 4024

Do sprzedania zaraz willa

w Krynicy, murowana, z komfortem, składająca się z 12 tu ubikacyj, w przepięknem położeniu, obok lasu, oddalona o 15 minut drogi od środowiska, z werandą 40 m² dużą, z ogrodem, za 80.000 kor., z tego 30.000 kor. długu hipotecznego. Fotografię otrzymać i bliższych szczegółów zasięgnąć można w kancelaryi p. inż. Bromowicza w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 26, telefon 3444. Pośrednictwo niedopuszczone. 3381 8

Walki o wolność.

	Mk
Dni chwały, dni klęski. Obrazy i epizody z dziejów ojczystych. Najpiękniejsze karty z ksiąg naszych historyków, poetów i powieściopisarzy. Z 150 rycinami. Zebrała H. Witkowska. W ozdobnej oprawie.	20·—
Dąbrowski Henryk generał i dzieje Legionów. Napisał Leon Galle.	1·30
Dwadzieścia lat bohaterstwa i zawiedzionych nadziei (1795—1815). Nap. J. Boreyko.	1·?0
Generał Prądzyński przez Ewę Białynię.	1·10
Lelewel Joachim. Zarys biograficzny (1786—1831). Dzieło A. Śliwińskiego. 455 stron dużego formatu z portretem Lelewela.	17·50
Napomknienia względem poprawy losu włościan i uniwersał Połaniecki Tadeusza Kościuszki.	—·70
O konstytucyi 3 maja przez H. Mościckiego.	1·10
Ostatni dyktator [illegible] Jezierskiego.	1·20
O żołnierzu polskim. Charakterystyka militaryzmu polskiego od początku dziejów po wiek XIX wł. Napisał dr K. Konarski.	—·70
Powstanie Kościuszkowskie przez Ar. Śliwińskiego z 8 rysunkami. 5·60, w ozd. opr.	8·—
Powstanie listopadowe przez Ewę Białynię, w opr.	2·25
Powstanie styczniowe, z 8 rycin. napisał Wacław Szelązek.	1·40
Rok 1863 w pismach i pamiętnikach. Wyjątki celniejszych utworów przez E. Wróblewską.	3·60
Tadeusz Kościuszko. Życie i czyny. Nap. H. Jaroszyńska. w opr.	3·—
Warszawa w czasie powstania Kościuszkowskiego. Jan Kiliński. Nap. E. Białynia.	—·80
Wiosna ludów przez N. Gąsiorowską.	1·80
Włościanie za Kościuszki. Z dziejów walk o wolność. Nap. E. Białynia.	—·95

Wydawnictwa M. ARCTA w Warszawie.
Księgarnia, Nowy Świat 35. 3342
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Muzyków

artystów wytrawnych, rutynowanych, wysoce uzdolnionych, sumiennych: pianistów, skrzypków o szlachetnym, pełnym tonie, harmonistów i t. d. do zespołu muzycznego nawskroś artystycznego poszukuje dyrekcya „Uciechy".

Wysokość płacy obojętna!

Zgłoszenia **tylko osobiste** codziennie do 25 b. m. w godzinach od 10-ej do 1-ej w południe przyjmuje kancelarya „Uciechy", ulica 5 Listopada 16. 4006 1 3

Zaproszenie na

Walne Zgromadzenie

Związku kredytowego Spółek rękodzielniczych

Stow. zarejestr. z ogr. por. we Lwowie

które odbędzie się **w Krakowie, dnia 29-go kwietnia 1918 r., o godzinie 4 po południu,** w sali głównej Izby rękodzielniczej, ulica Andrzeja Potockiego 18.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu obrad poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z zarządu i rachunków;
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności i kontroli;
4. Załatwienie zamknięcia rachunków za rok 1917 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
5. Rozdział czystego zysku;
6. Uzupełniający wybór 3 członków Rady Nadzorczej oraz wybór nowych członków Rady w granicach statutem przewidzianych;
7. Wybór 2 członków Dyrekcyi i 1 zastępcy;
8. Zmiana statutu;
9. Sprawa otwarcia filii w Krakowie;
10. Wnioski.

Ponieważ na porządku obrad znajdują się sprawy, do których rozstrzygnięcia wymaganą jest w myśl § 25 ust. 5 statutu kwalifikowana większość — ⅔ — członków obecnych, przeto uprasza się, aby każda P. T. Spółka wysłała na Zebranie swego reprezentanta.

W Krakowie, dnia 14 kwietnia 1918.

Prezes Rady Nadzorczej:
Dr Józef Schoennet wł. r.

3992

Księgarnia i Skład nut

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Bibl. Uniwersytetów lud. Nr 189. Asnyk A. Poezye	—·80
Ernst M. dr. **Kosmografia**	6·—
Jotejko T. **Podręcznik do nauki szkolnej i śpiewu,** zb. I i II po	1·20
Kozłowski-Boleścic. **Henryk Sienkiewicz**	6·40
Lewicki A. dr. **Zarys historyi Polski krajów ruskich**	6·40
Mickiewicz A. **Pan Tadeusz**	2·40
Na San-Domingo. Obrazy i wspomnienia	2·80
Prus B. **Wojtusio.** Szkice i drobiazgi	8·—
Reymont W. **Przysięga.** Nowele	8·40
— **Insurekcya. Rok 1794**	15·—
Sienkiewicz H. **Legiony.** Powieść historyczna	9·60
— **Trylogia,** 6 tomów	24·—
Staitler H. **Początkowa nauka arytmetyki w układzie metodycznym III**	2·90
Tur J. **Nauka i uczony**	5·60

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3496 2 3

Wielki wybór kamienic, majątków i folwarków

J. Ropski, Szewska 5.
Główne biuro w Krakowie. — Codzień świeże zgłoszenia. Tel. 2248. 1781 15 15

Pierwszorzędny hotel z restauracyą

w najpiękniejszem centrum miasta Lwowa położony, około 80 ubikacyj, jest wraz z urządzeniem z końcem bieżącego roku do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Hotel" do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, ul. 3 Maja 5. 3884 2

Ważne dla wojskowych i abituryentów!

Egzamina uzupełniające i maturyczne.

Dokładne i pewne przygotowanie do powyższych egzaminów w krótkim czasie. 3991 1 5

Dla wojskowych urlopowanych specyalne komplety przygotowawcze.

Dla zamiejscowych wypróbowany system nauki w drodze pisemnej korespondencyi.

Własne skrypta i podręczniki. — Warunki przystępne.

Zgłoszenia i informacye pod „Egzamina uzupełniające", Kraków, Karmelicka 46/III (2—4 po poł.)

L. 2429 3885

Gmina miasta Żabna n./D.

wydzierżawi cegielnię na czasokres 4-letni za czynszem [illegible] Obszar pod cegielnią wynosi 4 morgi. Stacya kolejowa 2 klm oddalona od cegielni. Drogi dojazdowe wygodne. Oferty należy wnosić pisemnie do dnia 24 kwietnia b. r. do gminy miasta Żabna. Bliższych wyjaśnień udziela kancelarya gminna.

Jakób Kurkowski,
burmistrz.

Nasienia buraków pastewnych

reprodukcyi IDEAŁ KIRSCHEGO dostarcza natychmiast 3860 1 2

Bank rolniczy we Lwowie, ul. Kopernika 5.

Ważne dla aptek, droguneryj i składów aptecznych.

Przybory kosmetyczno-toaletowe

poleca w wielkim wyborze Dom handlowy

J. Leserkiewicz, Kraków
Zielona 8.

Sprzedaż tylko hurtowna. 3689 3 4

Do zaprowadzenia gospodarstwa rolnego na obszarze 200-morgowym poszukuje się od 1 lipca lub 1 września b. r. doświadczonego

ekonoma

któryby zdolnym był prowadzić także agendy obszaru dworskiego. Znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie nieodzownie potrzebna. 3863 1 3

Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków nadesłać należy do fabryki cementu w Szczakowej.

Fabryka cementu w Szczakowej

ma do oddania 3864 1 3

wagon drzewa opałowego

za środki żywności.

Olejne przetworniki trójprądowe

z obwojem z drutu aluminiowego do każdej działalności we wszelkich napięciach do dostarczenia z Niemiec w ciągu 4—6 tygodni.

Elektrotechnika i budowa maszyn,
inżynier W. Puller.
Wiedeń, I., Dr Karl Luegerplatz Nr 8.
Telefon 17.168. 3875

Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny

L. Wasilewskiego

wydanie II, przejrzane i rozszerzone przez autora, z mapką, egzemplarz 2 K 80 h poleca

Centralne Biuro Wydawnictw

w Krakowie, ul. Gołębia 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach Galicyi i Królestwa Polskiego, tudzież w Centralnem Biurze wydawnictw.

Wysyłka na pocztę polową tylko po nadesłaniu należytości. 3084 0 10

Ogrodnik

Boratyński poszukuje posady Podgórze, ul. Józefińska 31 3999

Starszy

asystent farmacyi poszukuje zastępstwa lub stałej posady. Bliższa wiadomość: A. Hollender, geometra Stary Sącz. 3723 3 3

Poszukuję

zastępstwa trafiki za niskiem wynagrodzeniem. Posiadam odpowiedni lokal przy ul. ruchliwej, w miejscu na umieszczenie trafiki bardzo odpowiedniem, przy ul. Barskiej, l. 6, Dębniki, Fefermann 3725 4 8

Kopalnia nafty

w ruchu, z terenem obiecującym zaraz do sprzedania lub do dalszego wiercenia, na spółkę z właścicielem. Bliższych wyjaśnień udziela K. Filipowicz w Iwoniczu 3711 2 3

Do sprzedania

okazyjnie kostyum jedwabny, jasny, zupełnie nowy i obrazy olejne. Wiadomość: ul. Dietlowska l. 105, oficyny, I p. 3734 2 2

Poszukuje się

panny dochodzącej do 7-letniej dziewczynki. Zgłosić się: Dr Haber, ul. Grodzka l. 32. 3745 3 3

Kawiarnia z kamienicą

850.000, blisko plant, przy Rynku, wraz z koncesyą restauracyi, dochód około 60%, za dopłatą 400.000 koron; z powodu służby wojskowej właściciela, sprzeda firma J. Ropski, Szewska 5. Rządowo konc. biuro kupna i sprzedaży realności i majątków w Krakowie. 3750 3 3

Anglez.

Poszukuję do kupna starszego angieza. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Ubranie". 3751 4 4

Do sprzedania

za 50.000 koron willa w Zakopanem z laskiem, blisko morgowym. Wiadomość w Krakowskiem Biurze ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9. 3756 3 3

Mieszkania

5—6 pokoi, z całym komfortem, poszukuję w śródmieściu Krakowa lub w pobliżu miasta od każdego terminu. Zgłoszenia proszę adresować do Krakowskiego Biura ogłoszeń. Kraków, ul. Dunajewskiego 9, pod „T. G." 3757 3 3

Polska fabryka zabawek

przyjmie kilka dziewczynek od 14—18 lat do lekkiej pracy. Zgłaszać się codziennie od 8—12 i 2—6, Krowoderska 19. 4035 1 5

Kupię

nożyce introligatorskie (Deckelschere) oraz obcinacz (Beschneidemaschine) w dobrym stanie. Zgłoszenia do polskiej fabryki zabawek, Krowoderska 19. 4036 1 3

W biurze fabrycznem

są do objęcia dwie posady dla panien. Wymagane czytelne pismo i znajomość korespondencyi kupieckiej. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod Fa. Kr. 3766 2 3

2 pawie

kupi obszar dworski w Huwnikach, p. Rybotycze. 3811 3 3

Kucharka i pokojowa

potrzebne zaraz lub od 1 czerwca. Zgłoszenia pisemne do Administracyi „Nowej Reformy" pod N. D. albo osobiście rano lub między 4 a 5 po południu, w mieszkaniu przy ul. św. Anny 3, II p. 3770 4 5